DZIS 20 STRON

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

WYDANIE V.

Rok XXI. Kraków, niedziela 3 kwietnia 1938 Nr. 93

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

20 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Hańba wam za odrażające postępowanie!

Burmistrz Nowego Jorku wierzy w zmiażdżenie niebezpieczeństwa nazistycznego



BURMISTRZ LA GUARDIA

Nowy Jork, 2. 4. ŻAT. Burmistrz Nowego Jorku La Guardia wystąpił na publicznym zebraniu zwołanym przez kongres żydostwa amerykańskiego bardzo gwałtownie przeciwko Hitlerowi i reżimowi nazistycznemu. La Guardia oświadczył, że reżim nazistyczny jest groźbą dla pokoju, to też jest on pewny, że światła opinia całego świata wkrótce zniweczy to niebezpieczeństwo. Szczególnie gwałtownie zaatakował La Guardia aneksję Austrii i prześladowanie mniejszości, drwiąc przy tym z plebiscytu, przeprowadzanego przy pomocy bagnetów i kulomiotów. W niezwykle ostrych słowach La Guardia określił brutalność narodowego socjalizmu wołając: „Hańba wam za budzące odrazę postępowanie!" La Guardia w końcu swego przemówienia z największym uznaniem wspomniał o inicjatywie Roosevelta w sprawie niesienia pomocy uchodźcom z Austrii.

O wpuszczenie uchodźców do U. S. A.

Waszyngton, 2. 4. ŻAT. Przewodniczący komisji emigracyjnej kongresu amerykańskiego Samuel Dickstein zgłosił wniosek w sprawie przeznaczenia niewyzyskanej kwoty imigracyjnej 115.000 uchodźcom z różnych krajów.

* * *

Waszyngton, 2. 4. ŻAT. Sekretarz stanu Hull zakomunikował, że jeszcze trzy państwa: Holandia, Panama i Wenezuela przyjęły zaproszenie Roosevelta do udziału w międzynarodowej akcji pomocy uchodźcom z Austrii.

Nie będzie zmian w rządzie

Warszawa, 2. 4. (Sin) Wczorajszy komunikat PAT-a kładzie kres wszystkim krążącym pogłoskom o rzekomych zmianach w rządzie. Jest to wynikiem ostatnich rozmów, przeprowadzonych na Zamku na temat sytuacji wewnętrznej i zagranicznej. Ustalono, że w chwili obecnej zmiany nie są pożądane.

W tej chwili uwaga rządu i O. Z. N. spoczywa na sprawach ludowych w związku z uchwałami Stronnictwa Ludowego w sprawie uroczystości racławickich. Dopiero po zamknięciu sesji nadzwyczajnej zapadną dalsze decyzje.

1400 km. nowych dróg powstanie w bieżącym roku

Warszawa, 2. 4. PAT. Omawiając szczegółowo najbliższy program gospodarki drogowej w Polsce tyg. „Polska Gospodarcza" zeszyt 14 z dn. 2 bm. stwierdza, że zwiększenie w okresie budżetowym 1938/39 funduszów na budowę dróg państwowych i na zapomogi samorządów umożliwi wykonanie około 910 km. nowych dróg z twardą nawierzchnią, czyli zostanie uzyskany wynik prawie dwa razy lepszy niż w ostatnim okresie budżetowym 1937/38, w którym wybudowano 500 km. Niezależnie od tego wybudują jeszcze samorządy z własnych funduszów i przy pomocy świadczeń w naturze około 500 km., czyli należy spodziewać się, że sieć drogowa w okresie budżetowym 1938/39 wzrośnie o 1.400 km. nowych dróg z twardą nawierzchnią.

—oo—

Nowe przedsiębiorstwa w Centr. Okręgu Przem.

Rzeszów, 2. 4. PAT. Zgodnie z planem rozbudowy gospodarczej Centralnego Okręgu Przemysłowego uwaga czynników miarodajnych kieruje się obecnie na Sandomierz. Dzięki współpracy organizacyj spółdzielczych i rolniczych oraz samorządu gospodarczego powstanie w Sandomierzu i okalających go powiatach, a mianowicie: łańcuckim, kolbuszowskim i mieleckim szereg instytucyj aprowizacyjno-przetwórczych jak rzeźnia, bekoniarnia, elewator zbożowy, palarnia kawy, sortownie herbaty i wędzarnia ryb. Mowa jest również o koksowni, fabryce obuwia i olejarni. Równocześnie istnieje duże zainteresowanie przemysłem hotelarskim na tym terenie, przy czym szczególnie pod uwagę brane są Rzeszów i Sandomierz.

O ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności...

Rzym, 2. 4. PAT. O ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, kanclerz Hitler przybędzie do Rzymu 3 maja. W dniu 6 maja uda się on do Neapolu, kąd nazajutrz powróci do Rzymu. Dzień 9 maja spędzi kanclerz we Florencji.

APROWIZACJA

KRAKÓW, 3 kwietnia.

Bez większego wrażenia w prasie przeszło przemówienie p. wiceministra rolnictwa Wierusz - Kowalskiego w sprawie aprowizacji Polski. Wielu ludzi prawdopodobnie sądzi, że problem ten posiada swą ostrość tylko w krajach przemysłowych, gdzie należyte wyżywienie ludności w czasie pokoju, a szczególnie w czasie wojny, jest jednym z głównych kłopotów rządów. Natomiast Polska, jako kraj rolniczy, ma rzekomo raczej kłopot ze znalezieniem możliwości zbytu dla nadmiaru produkcji rolnej.

Otóż trzeba wiedzieć, że i w Polsce istnieje poważny problem wyżywienia ludności. Pewnie, że w obecnym stanie głodowej konsumcji najszerszych warstw ludności na rynku znachodzą się znaczne ilości środków żywności, zaofiarowane przez producentów rolnych. Ale trzeba się liczyć z tym, że obecny „ziemniaczany" poziom konsumcji nie będzie trwał długo. Postępy cywilizacji dźwigną także poziom konsumcji polskiej w górę. W każdym razie jednak wojna, której obawiać się należy i na którą trzeba być przygotowanym — z jednej strony niesłychanie zwiększy zapotrzebowanie konsumcyjne, z drugiej zaś strony obniży produkcję rolną. Może się wówczas łatwo okazać, że mimo, że jesteśmy krajem rolniczym, będziemy mieli trudności z wyżywieniem ludności w wypadku wojny.

Problem ten zamierza Ministerstwo Rolnictwa rozwiązać w drodze stworzenia rezerw żywnościowych. Rezerwy te tworzone będą w dwojaki sposób: 1) Przez dążenie do pogłębienia pojemności konsumcyjnej rynku wewnętrznego, t. zn. zmniejszenie rozpiętości między średnim poziomem konsumcji, obliczonym na jednostkę w czasie pokoju a analogicznym poziomem w czasie wojny i 2) Przez rozbudowę niewykorzystywanych zdolności produkcyjnych.

Prace nad rozwiązaniem problemu aprowizacji skoncentrują się zatem zarówno na podniesieniu konsumcji, jak i na podniesieniu produkcji. Ta droga prowadzi też w sposób najkrótszy i jedyny do zamierzonego celu. Jak w innych wypadkach, tak i tutaj wszystko będzie zależało nie od celów, które Ministerstwo Rolnictwa wytyczyło sobie, ale od środków, jakimi zamierza się posługiwać przy realizacji tych celów.

Problem konsumcji. Najważniejszym konsumentem produktów rolnych jest miasto. Stan popytu na środki żywności zależy w stosunku wprost proporcjonalnym od siły nabywczej ludności miejskiej. Gdy ludność miejska biednieje, jej zdolność konsumcyjna kurczy się i producent rolny natrafia na zwiększone trudności przy sprzedaży swych produktów. Odwrotnie — gdy ludność miejska bogaci się, wzrasta jej konsumcja, wzrasta popyt, a w ślad za tym i łatwość sprzedaży produktów rolnych. Zawsze i wszędzie decydującym bodźcem dla zwiększenia produkcji jest zwiększony popyt. Podobnie i zmniejszony popyt powoduje koncentrację podaży, osłabienie cen i kurczenie się produkcji. Skoro zatem na stan produkcji rolnej w decydującej mierze wpływa stan konsumcji, to należy chronić zdolność konsumcyjną ludności a nie tępić jej.

Niestety, aktualne wypadki nie zawsze idą po tej jedynie racjonalnej linii. Poseł Dudziński występujący — niewiadomo dlaczego — w imieniu rolnictwa, wniósł projekt ustawy o całkowitym zakazie uboju rytualnego, nie licząc się z tym, że uchwalenie takiej ustawy w żadnym wypadku nie może przyczynić się do zwiększenia konsumcji podstawowego produktu rolnego, jakim jest mięso, natomiast z całą pewnością zmniejszy popyt na mięso i spowoduje trudności dla rolnictwa. Ten właśnie krok — zresztą zaaprobowany przez Sejm — jest jaskrawym pokrzyżowaniem wysiłków Ministerstwa Rolnictwa o pogłębienie konsumcji i produkcji środków żywności dla celów należytego zabezpieczenia wyżywienia kraju w czasie wojny. Ci, którzy ten projekt wnieśli i którzy głosowali za jego uchwaleniem, z całą pewnością nie będą mogli sobie przypisać zasługi ułatwienia Ministerstwu Rolnictwa wysiłków nad zwększeniem obronności kraju na odcinku aprowizacyjnym.

Ubój rytualny, to tylko fragment zagadnienia. Reszty dopełniają ekscesy antyżydowskie, pikietowanie żydowskich zakładów pracy, bojkot ekonomiczny Żydów i akcja, zmierzająca do wygłodzenia Żydów w Polsce. Te wszystkie szlachetne wysiłki z całą pewnością ogólnego stanu konsumcji nie podnoszą. Dla rozwoju konsumcji środków żywności nie może bowiem być obojętny fakt trzymania za gardło trzech i pół milionowego skupienia żydowskiego, stanowiącego blisko 40 proc. ludności miejskiej, a więc bardzo znacznego odłamu konsumentów. Akcja antysemicka podszywająca się tak chętnie pod firmę patriotyczną, w swym zaślepieniu nie widzi jeszcze jak dalece osłabia ona wysiłki, konieczne dla usprawnienia aparatu aprowizacyjnego na wypadek wojny.

Pobudzenie konsumcji nie zależy wszakże tylko od zwiększenia chłonności konsumcyjnej ludności miejskiej. Musi także zwiększyć konsumcję sam chłop. Nie trzeba powtarzać na jak niskim poziomie znajduje się stopa życiowa ludności wiejskiej. Wszelako podniesienie stopy życia wsi zależne jest od cen towarów przemysłowych i od ogólnego stanu produkcji rolnej.

Niskie ceny artykułów przemysłowych, nabywanych przez wieś umożliwią chłopu nabycie przez sprzedaż mniejszej ilości produktów rolnych, których część pójdzie na własną konsumcję. Tanie towary przemysłowe, nabywane przez chłopa, zależne są jednak od odpowiedniej polityki rządu w stosunku do monopoli i karteli, a także w stosunku do handlu. Wysokie ceny artykułów monopolowych i skartelizowanych zmuszają chłopa do sprzedania większych ilości produktów rolnych na cele zakupna stosunkowo małej ilości artykułów przemysłowych. Tutaj rząd ma bliską i bardzo prostą drogę bezpośredniego działania. Wystarczy obniżyć ceny artykułów monopolowych i spowodować obniżkę cen kartelowych tak, aby wieś ją należycie odczuła. To jedno. Dalsza akcja musi zmierzać do zapewnienia ludności wiejskiej zakupna tanich towarów przemysłowych, wolnych od działań kartelowych lub monopolowych. Dotychczas istniała nieskrępowana możliwość w tym kierunku w związku z dość swobodną konkurencją w handlu. Obecnie swoboda walki konkurencyjnej w handlu w dużej mierze ustała. Ginie ona z powodu hecy bojkotowej, finansowanej przez kupiectwo chrześcijańskie, które nie mogąc zwyciężyć kupiectwa żydowskiego drogą niskich cen i lepszej jakości towarów — pragnie je zupełnie zniszczyć i wyeliminować z areny konkurencyjnej drogą akcji politycznej. Pozbywanie się tańszej konkurencji, to umożliwianie zwyżkowego ruchu cen, który sprzeciwia się interesom konsumcyjnym chłopa. Wyczuwa to, niejako podskórnie chłop, gdy odnosi się z nieufnością do ulotek i nawoływań, zachęcających go do bojkotu tańszego handlu żydowskiego a popierania handlu „owszemowego".

Wreszcie zagadnienie produkcji rolnej. W tej dziedzinie istnieją naprawdę niewyczerpane możliwości. Polski rolnik produkuje zaledwie 11.2 kwintala pszenicy na jednym hektarze, gdy rolnik duński lub holenderski produkuje przeszło 29 kwintali; żyta produkuje rolnik polski około 11 kwintali, gdy rolnik holenderski 23 kwintale; jęczmienia produkuje rolnik polski 12 kwintali, gdy holenderski blisko 30 kwintali; rolnik polski produkuje niespełna 12 kwintali owsa, gdy rolnik belgijski przeszło 26 kwintali;, nawet ziemniaków — mimo że Polska jest jednym z największych producentów ziemniaków w Europie — zbiera rolnik polski z 1 ha blisko 114 kwintali, gdy rolnik belgijski zbiera blisko 215 kwintali. Podobnie przedstawia się sytuacja we wszystkich innych produktach rolnych.

Sytuacja w tej dziedzinie sama wskazuje, jakie środki należy przedsięwziąć dla podniesienia stanu produkcji rolnej. Rolnik ma jeszcze bardzo dużo do roboty na wsi, aby wydajność swego gospodarstwa podnieść na stan, odpowiadający kulturze rolnej w krajach Europy zachodniej. Trzeba umożliwić rolnikowi zwiększenie wydajności jego warsztatu pracy. Różne środki prowadzą do tego celu. Wymieniliśmy je już wielokrotnie i nie mamy potrzeby obecnie powracać do nich. Jedna rzecz wydaje się wszakże pewna: mianowicie, że droga do podniesienia produkcji rolnej i zabezpieczenia w ten sposób stanu aprowizacji Polski na wypadek wojny nie prowadzi po przez fantasmagorie straganiarskie, zachęcające chłopa do rzucenia swego warsztatu rolnego i szukania przygód w małomiasteczkowych straganach, dokąd usiłują zaprowadzić chłopa niesumienni agitatorzy. Ta droga prowadzi do demobilizacji żywnościowej kraju, nie mówiąc już o tym, że kroczenie tą drogą powoduje także „przysposobności" demobilizację psychiczną.

J. D.

Dr Magnes dementuje

Jerozolima, 2. 4. ŻAT. Prezydent Uniwersytetu Hebrajskiego w Jorozolimie dr J. L. Magnes ogłosił w „Haarec" oświadczenie, w którym stwierdza kategorycznie, iż nie prowadził z kimkolwiek rokowań, w szczególności ani z b. muftim Jerozolimy, ani z Nuri Paszą w sprawie „układu żydowsko-arabskiego na podstawie 35 proc. ludności żydowskiej w Palestynie". Wszystkie te doniesienia są całkowicie zmyślone.

Film na tle życia Chaima Salomona, patrioty amerykańskiego

Nowy Jork, 2 4. ŻAT. Towarzystwo Werner Brothers komunikuje, iż realizuje obecnie film historyczny, osnuty na tle życia amerykańsko-żydowskiego patrioty i finansisty Chaima Salomona, który odegrał wybitną rolę w amerykańskiej wojnie o niepodległość. Urodzony w 1740 w Polsce, Chaim Salomon przybył do Ameryki w 1772 i od samego początku rewolucji wyzwoleńczej poświęcił się ruchowi niepodległościowemu. Po okupacji Nowego Jorku (wówczas Nowego Amsterdamu) przez Anglików (1776) Salomon został uwięziony pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz niepodległościowców. Z więzienia Salomon zbiegł do Filadelfii, gdzie wkrótce zdobył sobie powszechny mir i otrzymał honorowe obywatelstwo miasta. Przez długie lata Chaim Salomon stał u boku rządu niepodległościowego, przyczyniając się do ugruntowania niezależności politycznej młodej federacji. Nowy film Werner Brothera otrzyma tytuł „My country first".

Co zarzuca się aresztowanym działaczom żydowskim?

Wiedeń, 2. 4. ŻAT. W kołach żydowskich krążą pogłoski, że były przewodniczący gminy żydowskiej w Wiedniu dr Desieder Friedmann oraz przewodniczący austriackiej Organizacji Syjonistycznej dr Oskar Grünbaum mają być w najbliższych dniach internowani w nowym obozie koncentracyjnym pod Salzburgiem. „Das Schwarze Korps" niesłychanie gwałtownie zaatakowało dra Friedmanna, to też liczyć się należy z tym, że dr Friedmann i dr Grünbaum postawieni będą pod sąd pod zarzutem „zbierania pieniędzy dla reżimu Schuschnigga".

Wiedeń, 2. 4. ŻAT. Policja opieczętowała lokal archiwum gminy żydowskiej przy Ferdinandstrasse.

—oo—

Konfiskata książek „wyklętych" autorów

Wiedeń, 2 4. ŻAT. Oddział szturmowców wraz z policją przeprowadzili rewizję w licznych księgarniach w Wiedniu, gdzie skonfiskowano wszystkie książki autorów żydowskich i nieżydowskich, które są zabronione w Niemczech. Konfiskacie uległy m. in. książki: Stefana Zweiga, Arnolda Zweiga, Vicky Baum, Franciszka Werfla, Jakuba Wassermana, Liona Feuchtwangera, Szaloma Asza, Alfreda i Roberta Neumannów, oraz Feliksa Saltena.

Wszyscy obcokrajowcy, którzy bawili w Austrii dłużej niż 3 dni, ubiegać się muszą w policji o specjalne zezwolenia na wyjazd. Rozporządzenie to zmierza do zaostrzenia kontroli nad obcokrajowcami.

—oo—

Nowa transza przestępców w Berezie

Warszawa, 2. 4. PAT. Z polecenia Ministerstwa Spraw Wewn. skierowano ostatnio do Berezy nową grupę spekulantów i szkodników gospodarczych oraz zawodowych przestępców kryminalnych z terenu województw lubelskiego, śląskiego i wołyńskiego.

M. in. z Lublina wysłano dwóch milionowych hurtowników branży mięsnej Szola Godberga i Szyję Bidermana, którzy, opanowawszy handel mięsem z uboju rytnalnego w Lublinie, oddziaływali szkodliwie na rynek mięsny, wytwarzając sztuczny brak lub nadmiar mięsa, prowadząc bezwzględną walkę przeciw trybowaniu, a nadto dokonywując uboju pod nazwiskami drobnych sterroryzowanych przez siebie rzeźników.

Ze Śląska został skierowany do Berezy organizator szajek przemytniczych Abram Kuczyński.

Spośród zawodowych kryminalistów wymienić należy także Gustawa Janasa, wielokrotnie karanego sutenera z Katowic, stosującego metody terrorystyczne w swej działalności przestępczej, Pawła Olszenka, karanego 14-krotnie złodzieja, oraz Henryka Kuczowitza, zawodowego włamywacza, dostarczającego innym przestępcom broń i narzędzia do włamań.

Jaka będzie pogoda?

Stan pogody w Polsce w dniu dzisiejszym:

Dziś przed południem zaczęło napływać z zachodu nad Polskę ciepłe i wilgotne powietrze zwrotnikowo - morskie, które spowodowało stopniowy wzrost zachmurzenia do całkowitego pokrycia postępujący od zachodu kraju i deszcze. W południe wpływ świeższych mas sięgał do Polski środkowej. We wschodniej części kraju pozostającej do wieczora pod wpływem wychłodzonego powietrza napływającego z północy, utrzymywało się zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. W całym obszarze wiały nadal gwałtowne wiatry zachodnie, dochodzące chwilami w Małopolsce wschodniej do 20 m/sek.

Temperatura o godzinie 14-ej wynosiła od 14 st. na Śląsku cieszyńskim do 4 st. na wybrzeżu i Wileńszczyźnie.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 3 bm.: Pochmurno i dżdżysto z przejaśnieniami w południowej części kraju, temperatura dniem od 15 st. na południu do 10 st. na północy kraju. Dość silne wiatry zachodnie. Podstawa chmur od 200 m. Przejrzystość powietrza osłabiona.

Przedstawiciele socjalistycznych związków zawodowych u szefa rządu

Warszawa, 2. 4. PAT. Pan prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął dziś przedstawicieli komisji centralnej klasowych związków zawodowych w osobach pp. Kwapińskiego oraz Topinka i Zdanowskiego.

Stracenie szpiega w Bydgoszczy

Warszawa, 2. 4. PAT. Mamel Władysław, urodzony w r, 1895, ostatnio zamieszkały w Gdańsku, skazany został wyrokiem prawomocnym Sądu na korę śmierci za zbrodnię zdrady stanu na rzecz jednego z państw ościennych.

Wyrok wykonano dnia 1 kwietnia 1938 r. w Bydgoszczy.

Nowi ambasadorowie Rzeszy w Rzymie, Londynie i Tokio

Berlin, 2. 4. PAT. Kanclerz Hitler podpisał następujące nominacje: podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych von Mackensen został mianowany ambasadorem w Rzymie, podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych został mianowany dotychczasowy kierownik departamentu politycznego ministerstwa spraw zagr. Weizbaeker. Ambasadorem w Londynie został mianowany dotychczasowy ambasador w Tokio von Dircksen, zaś ambasadorem w Tokio dotychczasowy attache wojskowy w Tokio gen. major Ott. Dotychczasowy radca ambasady w Londynie Woermann został kierownikiem departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych. Następcą jego w ambasadzie w Londynie został radca poselstwa Theo Kordt.

Nowa metoda obliczeń astronomicznych, statystycznych etc.

wynaleziona przez uczonego polskiego

Warszawa, 2. 4. PAT. W pałacu Staszica w Warszawie odbyło się zebranie naukowe Narodowego Instytutu Astronomicznego pod przewodnictwem prof. E. Warchałowskiego. Prelegent prof. T. Banachiewicz, dyrektor Obserwatorium Astronomicznego w Krakowie, wyłożył zasady nowej, wynalezionej przez siebie metody obliczania wyników pomiarów i obserwacyj, metody posługującej się t. zw. krakowianami, a parokrotnie prostszej od używanego dotychczas w tym problemie sposobu Gaussa. Rzecz ta, z dziedziny t. zw. metody najmniejszych kwadratów, interesuje szersze koła fachowców, jak to astronomów, geodetów, statystyków i przyrodników, posługujących się matematyką i była przedmiotem komunikatu przedstawionego przez autora Polskiej Akademii Umiejętności w dniu 25 marca rb.

Czang-Kai-Szek szefem Kuomintangu

Hankou, 2. 4. PAT. Kongres Kuomintangu zakończył się. Marszałek Czang-Kai-Szek został wybrany jednomyślnie prezesem, a Wang-Czin-Wei wiceprezesem Kuomintangu. Dotychczas partią kierowała rada naczelna. Stałego prezesa stronnictwa nie było.

Joe Louis pokonał Thomas w 5-ej rundzie

Nowy Jork, 2. 4. PAT. W nocy z piątku na sobotę według czasu europejskiego odbył się w Chicago mecz bokserski o mistrzostwo świata zawodowe w wadze ciężkiej. W walce tej spotkali się obrońca tytułu, Amerykanin Joe Louis, również z Amerykaninem Harry Thomas.

Warto przypomnieć, że w grudniu ub. r. pretendent niemiecki do tytułu mistrza świata, Max Schmelling pokonał Thomasa przez k. o. Mecz pomiędzy Louisem i Thomasem, mający rozegrać się w 15 rundach, przyniósł zwycięstwo obecnemu mistrzowi świata Louisowi w 5-ej rundzie przez nokaut.

Sukces ten w bokserskich kołach Ameryki znacznie podniósł szanse Louisa w jego meczu ze Schmellingiem o tytuł mistrza świata. Mecz ten odbędzie się w czerwcu br. Louis w meczu tym wystąpi jako faworyt. Pokonał on Thomasa o 3 rundy wcześniej, niż Schmelling

PRZEGLĄD PRASY

Żydzi litewscy — „winni“

Prasa antysemicka nie odpoczywa. Nagle otrzymała nowy żer, pisząc niestworzone rzeczy o jakimś wybitnie negatywnym stosunku Żydów litewskich do Polski i do nawiązania kontaktu między Litwą a Polską. Tak jakby na Litwie Żydzi rządzili, i jakby głos Żydów litewskich był w tej dziedzinie decydujący. „Dziennik Narodowy“ ogłosił niedawno telegram z Kowna o aresztowaniu kilku osób o nazwiskach żydowskich rzekomo za propagandę antypolską. Endeckiemu organowi pozazdrościł laurów krakowski „Kurierek“, który polecił sobie „zatelefonować“ z Kowna następującą wiadomość:

Kowno, 1. kwietnia. (f) Tygodnik żydowski „Apzwałgas“ poświęca artykuł wstępny stosunkom polsko-litewskim i w imieniu żydowskiego społeczeństwa pisze:

„Po 18 latach braku stosunków z Polską jesteśmy zmuszeni (Kto? Red.) do nawiązania stosunków dyplomatycznych i innych. Nawiązaliśmy stosunki i nie jesteśmy pewni, czy nasz partner nie zamierza jakiegoś aktu gwałtu“ (?!)

Ta nagonka prasy żydożerczej na Żydów litewskich ma specjalny posmak. Jest to naturalnie ułatwianie sobie roboty i zrzucanie winy na Żydów. Faktem bowiem jest, że z początku, a także i teraz, co zresztą oficjalnie stwierdzano,

cała prasa litewska odnosiła się niechętnie lub z wielką rezerwą do nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że na Litwie istnieje dyktatura jednego ugrupowania i że prasa jest niemal „zgleichschaltowana“, to zrozumiemy, że pojawiają się tam tylko takie głosy, jakich życzy sobie w danym wypadku rząd. Co się tyczy jakiegoś tygodnika żydowskiego o dziwnej nazwie „Apzwalgas“, to stwierdzamy, że żadnego takiego tygodnika nie znamy. Oficjalnym organem Żydów litewskich jest „Jidisze Stimme“ a pismo to zajmowało od pierwszej chwili stanowisko pozytywne wobec prób nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską.

Ale jeśli nawet istnieje taki tygodnik żydowski i jeśli nawet pisze tak, jak to cytuje „I. K. C.“ — w co bardzo wątpimy — to przede wszystkim wszyscy Żydzi litewscy nie mogą za to odpowiadać, a po drugie pisze tak, jak pisze większość prasy litewskiej. Z licznych złośliwych notatek pod adresem Żydów litewskich i z całej tej nagonki przebija poza tym niezużyta krótkowzroczność i naiwność polityczna. Dla polityki polskiej jest przecie rzeczą ważną, by pozyskać opinię publiczną całej Litwy, wszystkich jej obywateli. A tu już z góry ktoś czyni usiłowania, by pewną warstwę przedstawić jako wrogo usposobioną wobec Polski, jakkolwiek o żadnej wrogości nie ma nawet mowy. Ale czegóż się nie robi dla nagonki, dla hecy? Dla tych celów gotów jest „I. K. C.“ poświęcić nawet narzucającą się wprost rację stanu.

(*Ab*)

Kara za wybicie szyb w księgarni polskiej w Kownie

Ryga, 2. 4. PAT. Donoszą z Kowna, że sprawca wybicia szyb w polskiej księgarni „Stella“ w Kownie został skazany wyrokiem komendanta wojennego na rok zesłania do obozu przymusowej pracy.

8 punktów porozumienia brytyjsko-włoskiego

Londyn, 2. 4. (L) Według „Daily Express“ porozumienie włosko-brytyjskie, którego zawarcie w Rzymie pod postacią wymiany not spodziewane jest w ciągu 10 dni dotyczyć będzie następujących 8-miu punktów:

1) Morze Śródziemne: W. Brytania i Włochy wzajemnie przyznają swoje interesy na tym morzu, przy czym interesy włoskie określone być mają jako „żywotne“, zaś interesy brytyjskie jako „konieczne“. Raz na rok w styczniu każdego roku obie strony wymienią wiadomości o planach obronnych, zachowując swobodę fortyfikowania swych obszarów.

2) Palestyna: interesy włoskie będą zabezpieczone na wypadek jakiejkolwiek zmiany systemu rządzenia.

3) Kanał Suezki: Obecne prawo wolnej żeglugi przez kanał zarówno w czasie pokoju jak i wojny zostaje potwierdzone.

4) Morze Czerwone: Włochy uznają południową Arabię jako brytyjską strefę wpływów i zobowiązują się nie mieszać się do spraw obszarów, położonych na wschodnim wybrzeżu tego morza.

5) Jezioro Tsana: Włochy przyrzekają nie interweniować i nie przeszkadzać, o ile chodzi o bieg wód, płynących z tego jeziora, a żywotnych dla irygacji pól bawełnianych Sudanu.

6) Abisynia: Komisja włosko-brytyjska wytknie dokładne granice pomiędzy Abisynią a przylegającymi posiadłościami brytyjskimi, co umożliwi nawiązanie porozumienia w sprawie stosunków handlowych między tymi obszarami.

7) Propaganda: Włochy powstrzymają się od propagandy antybrytyjskiej na obszarach brytyjskich i na terytoriach, znajdujących się pod brytyjską kontrolą.

8) Hiszpania: Włochy powtórzą swe zobowiązania co do integralności terytorialnej Hiszpanii i przyrzekną wycofać wszystkie swe wojska.

Zawarcie powyższego porozumienia będzie miało jako dalszy skutek, że W. Brytania podejmie przez Ligę Narodów stosowną akcję dla uznania podboju Abisynii przez Włochy. Wtedy Włochy zredukują swe wojska w Libii. W toku rokowań W. Brytania podkreśliła, a Włochy uznały ścisłe węzły, łączące W. Brytanię i Francję.

„Głos wspólnej krwi niemieckiej“ — przyczyną listu pasterskiego kard. Innitzera

Berlin, 2. 4. Kardynał Wiednia Innitzer przesłał list pod adresem gauleitera Buerckla. W liście tym kardynał Innitzer oświadcza, że musi sprostować komentarze prasy francuskiej, łączące list pasterski episkopatu austriackiego z wizytą nuncjusza papieskiego w Berlinie u ministra Ribbentropa. Kardynał oświadcza uroczyście, że list pasterski nie ma żadnego związku z wizytą nuncjusza, co wynika jasno z przedmowy do niego. Kardynał protestuje również przeciwko określaniu odezwy jako gestu, mającego przynieść odprężenie. List pasterski, jak i stanowisko episkopatu wobec plebiscytu, należy oceniać jedynie jako głos wspólnej krwi niemieckiej. Najgorętszym życzeniem kardynała jest, „by list pasterski stał się punktem zwrotnym w religijnym i kulturalnym życiu całego narodu, który z czasem doprowadzi do największej zgody między kościołem, państwem i partią“. Kardynał wyraża nadzieję, że list ten położy kres wszelkim fałszywym pogłoskom i kończy słowami: „Heil Hitler“.

(Dodać należy, że oficjalny organ Watykanu ogłosił enuncjację, w której stwierdza, że znana deklaracja kard. Innitzera została wydana bez uprzedniego porozumienia z Watykanem i na wyłączną odpowiedzialność episkopatu austriackiego. — Red.).

Pośmiertne zwycięstwo mordercy Dollfussa

Wiedeń, 2. 4. Prasa podaje testament Planetty, skazanego przez rząd Schuschnigga na śmierć za zabójstwo kanclerza Dollfussa. Jak wiadomo, partia narodowo-socjalistyczna domaga się obecnie wznowienia jego procesu, twierdząc, że Planettę skazano świadomie na śmierć, choć nie on miał zabić Dolfussa. W testamencie żąda Planetta pochowania go w mundurze S. S., pogrzebania w Monachium i przewiezienia zwłok do Austrii po zwycięstwie idei narodowo-socjalistycznej na terenie Austrii.

Natychmiastowe anulowanie...

Wiedeń, 2. 4. PAT. Gauleiter Buerckel nakazał natychmiastowe anulowanie nadanych arcyks. Ottonowi Habsburgowi obywatelstw honorowych w gminach austriackich, jako wymuszonych przez rząd Schuschnigga, oraz zwrot wszystkich aktów podziękowań, które kierownictwo ruchu legitymistycznego wręczyło tym gminom w podzięce za ich lojalność i oddanie.

Z teatru, literatury i sztuki

— ŻYDOSTWO A KALIGULIZM (Filon a Kaligula) na ten interesujący temat odczyt wygłosi prof. dr Roman Thorn w czwartek dnia 7 bm. o godz. 8 wiecz. w Żyd. Tow. Teatralnym przy ul. Stolarskiej 9.

— KONCERT N. INGERA, doskonałego barytona z Wiednia odbędzie się dziś w niedzielę, godz. 20 w sali Instytutu Muzycznego, św. Anny 2/II. W programie arie, pieśni i utwory żydowskie.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś o godz. 3-ciej po południu „Gałązka rozmarynu“. — Wieczorem, po cenach zniżonych, komedia Rostanda „Romantyczni“, w opracowaniu scenicznym reż. W. Biegańskiego, z A. Matusiakówną. „Romantyczni“ powtórzeni będą we wtorek. — Jutro z powodu przedstawień szkolnych, wieczorem przedstawienia nie będzie.

— „FEDRA“ RACINE'A W TEATRZE KRAKOWSKIM. W środę, dnia 6 bm. odbędzie się pierwsze przedstawienie „Fedry“ tragedii Racine'a w przekładzie Tadeusza Żeleńskiego - Boy'a, w inscenizacji i oprawie dekoracyjno - kostiumowej dyr. K. Frycza.

Teatr im. J. Słowackiego

Niedziela: godz. 3 popoł. „Gałązka rozmarynu“, godz. 8 wiecz. „Romantyczni“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: Pod cudzym nazwiskiem Żyty pył.
ATLANTIC: „Towarzysze broni“ (Erick v. Stroheim) i „Robert i Bertrand“ (Bodo, Dymsza, Grossówna).
APOLLO: „Lekarz pięknych kobiet“ (Loretta Young, Warner Baxter i inni).
BAGATELA: Ogród Allaha (Marlena Dietrich) i Pieśń słońca
L. O. P. P.: Motyl hiszpański (Jeanette MacDonald).
PROMIEŃ: „Jej pierwszy bal“ (Marie Bell).
STELLA: „Brutal“ i „Tajemniczy strzał“.
SZTUKA: „Cień Szanghaju“ (Peter Lorre)
UCIECHA: „Wzgardzona“ (Barbara Stanwyck,
WANDA: „Kobiety nad przepaścią“ (Stępowski, Broddziński i in.).

Dr EZRIEL CARLEBACH

Wiedeńczycy przed Trybunałem niebios

I.

Na szerokim szlaku, prowadzącym z ziemi do nieba lecą duszyczki. Czarne, szare i lśniąco białe.

Skurczone, małe chmurki jedna obok drugiej. Od dołu dmie ostry wicher, który pędzi i unosi duszyczki. Zimno mrozi, tulą się więc one do siebie coraz silniej, coraz bliżej, a lecą coraz szybciej i coraz wyżej.

Przybywszy do wielkiej bramy na rozstajnych drogach, gdzie jedna droga prowadzi do raju, a druga do piekła, zostają one zatrzymane:

— Skąd przybywacie?

— Z Wiednia.

— Wszyscy?

— Tak, wszyscy.

— Dlaczego jest was tak wiele?

Dusze przymykają oczy.

— Popełniliśmy samobójstwo.

Anioł kręci nosem.

— Wejdźcie do wysokiego sądu.

I wskazuje im drogę krótko, surowo i gniewnie.

II.

Tam w wielkiej sali sądu zasiada już przygotowany prokurator. Na twarzy jego rozlany jest uśmiech. Nielada to kęs — taki masowy proces i takie jasne oskarżenie. A przy tym wszyscy oskarżeni przyznają się do winy. Sprawa jest jasna i zakończy się szybko.

Prokurator wstaje i oświadcza.

— Sądzę, że mogę przemawiać krótko. Mamy tu do czynienia z wypadkami czystej winy zabijania się. Ludzie ci odrzucili jak brudną koszulę to co im dane było, a co było najwyższym, najdroższym i jedynym dobrem: życie. Jest to niewdzięczność. Ludzie ci nie chcą widzieć świata Bożego. Jest to obraza majestatu Boskiego. Ludzie ci nie chcieli uwierzyć, że istnieje dobro i piękno na Bożym świecie i jeszcze się im objawi. To jest odstępstwo. Ludzie ci osierocili żony i dzieci, przyjaciół i towarzyszy. To jest zbrodnia. Są to razem wziąwszy największe przestępstwa. Powołując się przeto na wyroki, wydane we wszystkich podobnych wypadkach, proszę wysoki sąd o wydanie kary, jak we wszystkich takich sprawach.

Prokurator nie zdołał jeszcze zakończyć, a na sali powstaje hałas. Dusze zmarłych samobójców wołają:

— Jak zawsze? Jak codzienne winy? — Czy już się coś podobnego kiedyś zdarzyło? — Czy kiedykolwiek sądzono blisko dwa tysiące samobójców naraz? — Czy nasza liczba, nasze wspólne przybycie i wspólne odejście z „tamtego świata" nie wskazuje, że zdarzyło się tu coś niezwykłego, coś nadzwyczajnego. I to ma być sądzone jak zawsze? — Gdzież jest sprawiedliwość, gdzie jest sprawiedliwość Boska? Nie, my żądamy indywidualnego sądu.

Hałas staje się większy. Prawie bunt. Słychać głosy, okrzyki. Aż naraz rozlega się głos z wysokości.

— Słusznie, będą sądzeni oddzielnie.

Prokurator zawstydzony ukrywa twarz wśród skrzydeł.

III.

Wywołuje się więc dusze zmarłych pojedyńczo. Najpierw z pośród czarnej grupy. Jedna z nich powiada:

— Nie popełniłem samobójstwa, nie porzuciłem życia. Żyłem długo, aż do ostatniej chwili, dalej już nie można było żyć.

Prokurator dziwi się:

— Dlaczego?

— Jestem major Fey — powiada dusza. — Jestem oficerem, moi panowie. I postawiłem na inną kartę w grze. Wygrali — inni. Musiałem wobec tego zapłacić życiem. Honor oficerski wymaga, że jeżeli ktoś ma długi i nie może zapłacić...

— Czy tego wymaga kodeks? — oburza się prokurator — zbankrutować i... uciekać?

— Nie — odpowiada dusza — nie były to tego rodzaju długi, które w razie pozostania przy życiu można zapłacić. Były to długi krwi, o których jest napisane: Ząb za ząb, oko za oko. Zburzyłem Wiedeń. Jego radość i wolność, jego zaufanie człowieka do człowieka. Zabiłem 11.000 robotników. Ja... Ja wydałem rozkaz skierowania armat przeciw mieszkaniom biednych i bezsilnych. Chciałem w ten sposób ratować kraj. Ale właściwie otworzyłem bramy przed prawdziwymi mordercami, przed tym, który i mnie zamordował. A kiedy teraz przybył i żądał mego życia, musiałem je dać. Albowiem historia ma rację i jej sąd jest słuszny...

Obrońca chce coś powiedzieć. Wstaje, kaszle i milczy. Nie znajduje widocznie żadnych słów.

Z wysokości daje się słyszeć wyrok:

Do świata piekieł...

IV.

Wywołuje się oskarżonego z szarej grupy. Na tamtym świecie był redaktorem, człowiekiem „lepszego świata", który zawsze stał po stronie silnych i możnych. Tam w świecie kłamstwa był ubrany bardzo wykwintnie, według ostatniej mody i wyglądał wcale po ludzku. Tu jednakowoż jest nagi, próbuje ukryć swój nos żydowski, a ponieważ to się nie udaje, jest zmieszany.

— Proszę bardzo — mówi z akcentem wiedeńskim, — jestem poniekąd podobny do tego oficera, którego Wysoki Trybunał z taką przyjaźnią i z taką cierpliwością wysłuchiwał. I ja, jeśli można się tak wyrazić, przegrałem i musiałem zapłacić życiem. Ale ja nie rozlewałem przy tym krwi, lecz tylko — atrament. Ileż atramentu wylałem za moją drogą austriacką ojczyznę...

Ogarnia go tęsknota za jego własnymi felietonami i wzdycha.

— Sądziłem — powiada dalej — że utrzymując stosunki z lepszymi sferami — przypomina sobie nagle, że znajduje się w niebie i dodaje głośno: — szczególnie z kościelnymi kołami oraz z wiernymi radcami dworu jego Apostolskiej Mości będę mógł jak najlepiej służyć naszemu umiłowanemu państwu, które potrzebuje jedności, koncentracji wszystkich postępowych patriotycznych...

Prokurator przerywa mu:

— Tu jest pan na drugim świecie, tu do nikogo nie przemawiają artykuły wstępne...

Redaktor jest zmieszany:

— Cóż miałem w takiej okoliczności czynić? — mówi zmieszanym głosem — gdzie miałem iść? Do obozu koncentracyjnego? — Pozwolić sobie powoli duszę wydzierać, męczyć się na raty do śmierci? — Czy wyjechać za granicę, skoro wszystkie granice są zamknięte.

Z wysokości rozlega się wyrok:

— Tutaj należy wysłać go za granicę, do tych okręgów niebios, które są zawsze puste i zawsze za granicą. Między dobrym a złym, między piekłem a rajem, między tu a tam. Tam, gdzie nie ma żadnej ojczyzny i szuka się „Anschlussu", gdzie nie ma się nic własnego, a jest się zawsze obcym.

VI.

Wysuwa się dusza z grupy białej. Mówi głosem miękkim, delikatnym i melancholijnym.

— Przemawiam nie tylko w moim imieniu. Przemawiam w imieniu wszystkich, skurczonych w kąciku. W imieniu tych, którzy razem odeszli z „tamtego świata". Prosiliśmy o indywidualny sąd, ale nie znaczy to, że każdy z nas jest odrębną jednostką, która miała własne rachunki przy odejściu ze świata. Nie jesteśmy jednostkami — jesteśmy... Wiedniem.

— My pisarze i artyści, aktorzy i śpiewacy, inteligenci i smakosze kulturalni, dochodziliśmy każdy z osobna do szuflad naszych biurek, wyjmowaliśmy po cichu rewolwery, dochodziliśmy do okien, patrząc o zmierzchu na Wiedeń, stęsknieni, rozmarzeni, zbolali — nie zawiniliśmy. Jesteśmy tym, co było i czego więcej nie ma. Nie popełniliśmy samobójstwa — nas wzywano tutaj do nieba.



— Niebo nakazało, by nad Wiedniem powiewała krwawa chorągiew, by wśród Prateru maszerowało ludożerstwo, by Ring wiedeński rozbrzmiewał zwierzęcymi okrzykami. Niebiosa uznały, że dla prawdziwego Wiednia nie ma więcej miejsca.

Wobec tego my, prawdziwy Wiedeń, odeszliśmy. My, Wiedeńczycy nie śpiewamy pieśni żałobnych, nie opłakujemy zburzenia domu, jesteśmy grupą słabych, delikatnych ludzi. I chociaż ból nas dusi i chociaż z gardła wyrywała się straszna skarga, głośne wołanie do niebios — odeszliśmy cicho, bez krzyku.

I oto stoimy. Jeden z nas nazywał się Egon Friedell, drugi Kurt Sonnenfeld itd itd. Jesteśmy zadowoleni z tego, że zebraliśmy się tutaj. Tu znajduje się cały świat kawiarń, cały Wiedeń...

Jest tu cała kultura i cała sztuka, jest tu piękno i wiedeńska niezależność, jest melancholia i radość życia, jest poezja i powieść, żart i miłość, jest to, co unosiło się w. powietrzu wiedeńskim, wszyscy to odczuwali i nikt nie umiał temu nadać nazwy. Jest odblask tysiącletniej wspaniałej historii, jest oddźwięk wieku bogobojnych imperatorów, jest dumny rytm i echo niewinnego uśmiechu naszych kobiet. Tylko my nosimy to w sobie, tylko my, uczniowie Schnitzlera, Piotra Altenberga, my nieliczni Żydzi z Burgteatru, wieczni wycieczkowcy do Schoenbrunnu.

A jeśli to wszystko — nie wiemy dlaczego — wedle uznania Boga nie ma istnieć więcej na świecie, to jakże mogliśmy jeszcze zostać przy życiu? Cóż uczynilibyśmy, czym bylibyśmy bez Wiednia? Zniszczony Wiedeń, to przecież nie tylko zniszczone budynki i ulice. Zniszczyć Wiedeń, to znaczy — wymazać nas.

Czy jesteśmy samobójcami? — Nie. Chcielibyśmy żyć, jakże chcielibyśmy żyć.

Nie nasze ręce rozlały tę krew. Wysoki Trybunał niebieski tego dokonał. Nie my popełnialiśmy samobójstwo, lecz nas zamordowano.

Na sali sądowej powstaje hałas. Aniołowie uderzają skrzydłami. Cóż to jest? Bunt? Winowajcy w dniu sądu przemawiają w ten sposób do trybunału? Ale z wysokości rozlega się głos.

— Czego żądacie od sądu, litości, kary?

— Nie prosimy o nic, wszystko nam jest jedno, gdzie nas wyślecie. Jednego tylko chcemy, chcemy być razem, w piekle czy w raju, to obojętne, ale miejsce to niechaj będzie Wiedniem. Prawdziwym Wiedniem, niechaj Wiedeń nie umrze.

Długo trwała narada trybunału. Widocznie nie wiedziano, co uczynić z winnymi samobójcami. W końcu wydano wyrok:

— Ponieważ Wiedeń ziemski, prawdziwy, został zburzony, niechaj ci wszyscy Wiedeńczycy pozostaną tu razem, w Wiedniu niebiańskim

Prima-aprilisowe pokłosie

Gdy stary Wiedeń jeszcze żył beztrosko

W dniu 31 marca 1886 roku wszyscy nauczyciele jednego z gimnazjów wiedeńskich otrzymali urzędowe zawiadomienie przez umyślnych posłańców, skierowane do nich przez dyrektora gimnazjum, które brzmiało następująco: „W późnych wieczornych godzinach zakomunikowano urzędowo, że w dniu jutrzejszym zakład nasz będzie wizytowany przez jego ekscelencję pana ministra oświaty. Ze względu na wielki zaszczyt, jaki spotka nasz zakład, proszę grono nauczycielskie o zjawienie się w odpowiednich strojach."

W dniu 1 kwietnia zjawili się wszyscy nauczyciele w uroczystych ubraniach, ku wielkiemu zdziwieniu dyrektora, który przybył do gimnazjum w zwykłej marynarce. Okazało się, że był to kawał pierwszokwietniowy. Nie chcąc jednak opóźniać lekcyj, musieli nauczyciele udać się do klas... we frakach. Początkowo śmiali się uczniowie, potem nauczyciele, a w końcu cały Wiedeń.

Bez rezultatu pozostały też dochodzenia za sprawcami tego kawału, którzy naturalnie rekrutowali się z szeregów uczniowskich.

Pierwszokwietniowy „kawał" cara Piotra Wielkiego

Car Piotr Wielki, którego ambicją życiową było upodobnić Rosję do Zachodu, w istocie rzeczy pozostał zawsze Azjatą, jakim był. Nawet w drobnych sprawach cecha ta wybijała się na pierwsze miejsce. Chcąc swoim poddanym urządzić niespodziankę pierwszokwietniową, rozkazał w pobliżu ówczesnego Petersburga zwieźć w cudzej tajemnicy ogromny stos drzewa i zapalić go w dniu 1 kwietnia. Rozkaz został wykonany. Olbrzymie płomienie ognia ściągnęły niezliczone masy przestraszonej ludności Petersburga, które były zatrzymywane przez kordony gwardji przybocznej Piotra Wielkiego. Wielu z mużyków nie mogło dojść zupełnie do tego, na czym polega dowcip, nie mniej fakt ten wcale nie wpłynął na cara, który cieszył się, że „nabrał na kawał" swoich wiernych poddanych.

Pierwszy kwietnia dobrodziejstwem dla rodziny szkockiej

Szkoci są znani ze swego skąpstwa. Raz jedyny los poszedł im całkowicie na rękę i to w dodatku jeszcze w związku z datą pierwszokwietniową, która tym razem nie okazała się „kawałem", a dla charakteru Szkota prawdziwym dobrodziejstwem.

W dniu 1 kwietnia 1673 roku urodził się Szkot nazwiskiem Sharp, a ożenił się w roku 1693 ze Szkotką, która również była urodzona w dniu 1 kwietnia. Troje dzieci rodziło się także rok po roku w dniu 1-go kwietnia. Lecz na tym nie koniec jeszcze. W dniu 1-go kwietnia 1736 roku jedna z ich córek poślubiła niejakiego Montgomery, a w dniu 1 kwietnia 1737 r. Sharpowie zostali dziadkami. Sharpowie, którym los nie szczędził wydarzeń familijnych w dniu 1 kwietnia, zmarli oboje w roku 1784, mając po 111 lat, jednak już nie w dniu 1 kwietnia. Wnuczek Montgomery zamknął serię pierwszokwietniową. Dostąpił on jednak wielkich zaszczytów. Biorąc udział w wojnie wyzwoleńczej Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, w uznaniu za swoje czyny bohaterskie, został w roku 1775 mianowany przez kongres generałem. Zdobył Montreal, a padł w tym roku w dniu 31 grudnia, gdy na czele swoich oddziałów zdobył Montreal.

NOTATKI LITERACKIE

Niezwykła kariera pisarza

Sherwood Anderson opowiada

Literatura amerykańska, stanowiąca do niedawna białą kartę, usianą nielicznymi wysepkami talentów w pojęciu przeciętnego europejczyka, wygląda w istocie rzeczy całkiem inaczej: poeci, noweliści, powieściopisarze i dramaturdzy istnieją tam w wielkiej liczbie, cieszą się powodzeniem i wykazują nieprzeciętne talenty. Ale szeroki świat starego kontynentu nie wie dotychczas nic o nich. Do takich utalentowanych pisarzy, prawie nieznanych na gruncie europejskim, należy Sherwood Anderson, amerykański poeta i powieściopisarz.

Urodzony w Middle-West, jako syn siodlarza, przechodził różne koleje losu: był żołnierzem podczas wojny hiszpańskiej, rzemieślnikiem, kupcem, wreszcie właścicielem malutkiej huty. Powodziło mu się nieźle, ale artystyczna natura nie dawała spokoju. Pewnego razu pozbył się wszystkich dotychczasowych zajęć i — zaczął pisać. — Ojciec pisarza, stary siodlarz, był z pochodzenia Anglikiem: skoro spotkał jakiego Szkota, zraz witał się z nim kordialnie: a cóż tam słychać u nas! Irlandczyka ściskał, jako „swego drogiego rodaka", Anglików rozbrajająco zapraszał do swego stołu. Kiedy go nikt nie słyszał, stary siodlarz recytował — Szekspira! Syn poszedł w ślady ojca — ale jeszcze o krok dalej: postanowił sam pisać. — „Nie jestem człowiekiem interesu, — mówi o sobie — nie chcę ciągle zarabiać i wysysać szpik z innych. Taki jest los ludzi zarabiających! Cisnąłem wszystko i odrabiam utracone chwile. Money-making-man ze mnie jest zły, niedobry!"

Po tym przełomie życiowym Sherwood Anderson osiada w stanie Virginia, w malutkim miasteczku Marion, redagując miejscowe pismo. Później oddaje się wyłącznie twórczości literackiej: „The triumph of the egg" — tryumf jaja, staje się największym tryumfem pisarza: ukazuje w nim niezręczność ludzkości, rozgrywającej pomiędzy sobą partię szachów pod pozorami serdecznego braterstwa. Inna książka — „Story Tellers", opowiadacze historyj, bierze w obronę pracowników przed standaryzacją przemysłu amerykańskiego.

Sherwood Anderson uchodzi w swym kraju niewiadomo dlaczego za mistyka. Zapytywany niejednokrotnie o swój stosunek do Boga daje zawsze niezmienną odpowiedź: Bóg jest dla mnie za wielkim problemem. Nie mogę sobie dać z nim rady! Pisarz uchodzi również za radykała. Jak doszło do tego, opowiada z rozbrajającym uśmiechem: byłem kiedyś w bardzo deprymującym nastroju, przyszli do mnie i opowiadali różne rzeczy. Mieli poniekąd słuszność, zgadzałem i kiwałem głową. Potem dali mi coś podpisać. Nie patrząc, podpisałem. Nazajutrz dowiedziałem się, że jestem członkiem partii radykalnej. Ale to nie znaczy, bym był radykałem! Polityka nie obchodzi mnie i żadnych przekonań politycznych nie mam! — kończy Sherwood Anderson, jedna z najciekawszych postaci literackich Nowego Świata.

Jak Wiktor Hugo przemycał polityczną kontrabandę

Wiktor Hugo był, jak powszechnie wiadomo, zawziętym wrogiem Napoleona III. Jako wygnaniec polityczny przebywał przez dwadzieścia lat po za granicami Francji, przemieszkując jakiś czas na wyspie Jersey, jednej z wysp archipelagu Normandzkiego. W tym to okresie napisał Hugo kilka pamfletów na Napoleona III., zakazanych naturalnie we Francji. Pierwszy pamflet, „Napoleon le petit", został wydrukowany w Londynie w miniaturowym formacie, pozwalającym na włożenie książeczki do — wnętrza tabakierki! Wiktor Hugo, wraz z księgarzami miejscowymi sir Oliverem i sir Fallem, postanowili przemycić pamflet do Francji. Wynajęli w tym celu grupę ludzi, którzy ukryli książeczki w nogawkach spodni oraz w obszernym obuwiu i usiłowali przemycić tę polityczną kontrabandę przez granicę.

Naturalnie spostrzeżono to i skonfiskowano cały materiał. Wobec tego Hugo wziął się na lepszy sposób: powkładał pamflety do flaszek i puścił na wody oceanu podczas przypływu. Zaufani ludzie wyławiali butelki i wydobywali z wnętrzna pamflety. Wkrótce zastąpiono butelki, rozbijające się o skały, wydrążonymi kawałkami drewna. Ale i to policja Napoleona wykryła.

Wtedy Hugo porozumiał się z pewnym handlarzem drobiu i faszerował każdy transport zabitego ptactwa swoimi pamfletami. Aż raz przypadkiem ktoś niepowołany wypatroszył takiego ptaka i wszystko wydało się! — Drugi pamflet, „Les vengeresses", przesyłany był w listach pod adresami różnych osób. Spostrzeżono się i zarządzono cenzurę listów zagranicznych. Wtedy, przy końcu 1853 r. Hugo pisze trzeci pamflet „Les Chatiments", który w postaci pojedynczych kartek przemyca się między książkami i pismami przez granicę, a zaufane drukarenki francuskie montują go dopiero w całość. Przed Wiktorem Hugo drży cały rząd Napoleona III. prócz — samego cesarza. Napoleon, któremu pokazano pierwszy pamflet, uśmiechnął się tylko i powiedział: „Oto Napoleon mały przez wielkiego Wiktora Hugo!"

Nowa książka Farrere'a

Ukazała się już nowa książka Claude Farrere'a p. t. „Les Imaginaires". (ed „Flammarion"). Bohaterem powieści jest matematyk Jerome Haricotelle, spostrzegający to, czego ani Newton, ani Descartes ani Henri Poincaré nie mogli dostrzec: dziedzinę urojeń, wymykającą się bezustannie spod ludzkiej obserwacji, Haricotelle, zwiedzający w czasie akcji powieściowej całą kulę ziemską, utwierdza się w przekonaniu, że dziedzina urojeń jest realną, wcale nie fikcyjną wartością naszego życia, którą należy brać w rachubę. Koniec końców jednak, jego wywody — oparte na czystej matematyce, bardzo ściśle i precyzyjne — nie trafiają do umysłu szerokich mas, które obrońcę własnej ich fantazji uznają za — niepoczytalnego. Książka ta, pisana gorączkowym, pełnym przesko-ków stylem, odbiegającym zupełnie od akademickiego toku opowiadania, stanowi całkiem odrębną i swoistą pozycję w twórczości Claude Farrere'a.

CO MÓWI PRAGA

Czechosłowacja wobec groźby agresji niemieckiej

(Od naszego specjalnego korespondenta) Praga, w kwietniu

Pragnąc poinformować się o stanowisku i opiniach miarodajnych sfer czeskosłowackich w odniesieniu do kroków, które mogłyby być przedsięwzięte przez Trzecią Rzeszę na terenie Europy środkowej, przede wszystkim zaś wobec Czechosłowacji, zwróciłem się w pierwszym rzędzie do wybitnej osobistości, obeznanej nie tylko ze stroną strategiczną zagadnień w grę wchodzących, ale też z całokształtem polityki europejskiej. Po części w odpowiedzi na przedłożone pytania, przeważnie zaś z własnych punktów widzenia, rozwinął taktyk i polityk ten poglądy, które pod niejednym względem zasługuje na szczególną uwagę.

Zasadnicze stanowisko Czechosłowacji wobec Niemiec

Czy należy spodziewać się agresji wojskowej?

— Chcąc wyrazić opinię o ewentualnych dalszych przemianach w Europie środkowej, muszę z natury rzeczy mówić przede wszystkim o Niemczech. Chciałbym jednak z góry zastrzec się przeciw mniemaniu, że czynię to z powodu niechętnych jakichś uczuć wobec potężnego sąsiada naszego. Dla nas Czechosłowaków jest wprost koniecznością dziejową utrzymywać stosunki przyjazne z Niemcami i przyczyniać się w miarę sił do zbliżenia narodów i utrzymania pokoju w Europie środkowej. Rację miał tedy minister Krofta, nawołując korespondentów prasy zagranicznej, by nie judzili przeciwko Niemcom. I mnie obcym jest zamiar atakowania Niemiec. Zniewolony jestem mówić o nich ze względu na szczególną ich dynamiczność. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na katastrofalne skutki, jakie mogłyby wyniknąć z pewnych form tej dynamiczności, zarówno dla nas jak i dla nich samych, i przestrzec na czas przed tymi wspólnymi niebezpieczeństwami.

Jako fachowiec wojskowy podzielam opinię wyrażoną przez naszych i przez życzliwych nam angielskich mężów stanu, że Niemcy nie noszą się z zamiarem wojskowej agresji przeciwko nam w najbliższej przyszłości, gdyż nie mogliby podołać wojnie europejskiej. Trzeba jednak liczyć się z tym, że będą czynili próby podważenia państwa naszego drogą rozkładu wewnętrznego. Jest to także forma wojowania, środek strategiczny, którym Niemcy nieraz już się posługiwali. Stwierdzam atoli, że w naszym wypadku ta wojna zamaskowana musiałaby doprowadzić do wojny otwartej“.

Kampania wewnętrzna

„Anglia oświadczyła, że od Czechosłowacji wymagać można jedynie ustępstw w ramach kostytucji i suwerenności jej. Otóż jestto jasnym jak na dłoni, że skoroby C. S. R. udzieliła atonomii terytorialnej Niemcom, Słowakom, Węgrom itd. stałaby się bezsilnym zlepkiem państewek o sprzecznych między sobą kierunkach, że nie mogłoby być mowy o jednolitej polityce zagranicznej, zatem, że suwerenność jej byłaby zanulowaną. Zanim byśmy mieli zginąć w tej drodze beznadziejnej i na zawsze, wolimy walczyć o suwerenność naszą. Na punkcie autonomii nie ustąpimy pod żadnym warunkiem. Gdyby nas chciano zmusić siłą, będziemy się bronili. Należy pamiętać o tym, że według paktu sojuszniczego, pomoc Francji jest nam zapewniona także na wypadek ataku wewnętrznego, próby rozsadzenia państwa naszego. Żądanie autonomii jest tedy żądaniem wojny“.

„Nie czynimy sobie żadnej iluzji co do tego, że w razie gdyby Niemcy zdecydowały się do agresji, czekałyby nas wszystkie cierpienia połączone z wojną i że z początku musielibyśmy uledz przewadze. Lecz jesteśmy równie pewni, że przy końcu wojny my będziemy silniejsi i że Niemcy, zaokupowawszy nasz kraj, będą potem zmuszeni opuścić go, podobnie jak po wojnie światowej musieli opuścić Serbię i Bułgarię. Wszak nastąpi znowu konferencja pokojowa, której decyzji Niemcy bardziej muszą się bać aniżeli my“.

Próby okrążenia Czechosłowacji

„Zachodzi możliwość, że Niemcy będą się starały wmięszać innych sąsiadów Czechosłowacji do próby rozczłonkowania jej, obiecując Węgrom Słowację a Polsce czeski Śląsk. Bardzo jednak wątpić należy, czy Węgry dałyby się skusić na awanturę tak ryzykowną. Pamię-

---

S. L. SCHNEIDERMAN

Napoleon w Nicei

„Bitwa kwiatowa“ na lazurowym wybrzeżu. — Nastroje wojenne na Riwierze. — Czego Hitler nauczył się od Napoleona? — Stare ladies przy ruletce. Wiedeń i Nicea. — Grób Bazylego Zaharowa.

(Od naszego specjalnego wysłannika)

NICEA, koniec marca.

Byłem obecny na drugiej „bitwie kwiatowej“ nicejskiego karnawału. I chociaż bitwa ta miała najszlachetniejsze, pacyfistyczne intencje, pierwszą nagrodę otrzymał wóz, wyobrażający okręt wojenny, zbudowany z tulipanów, goździków, róż i narcyzów...

Wiele fantazji i pomysłowości wykazywały udekorowane wozy i auta, przeciągające w długim pochodzie przez Promenade des Anglais, tuż nad brzegiem morza. Kompozycje kwiatowe mieniły się bogactwem barw. Dziewczęta i chłopcy obrzucali się różami, głośny śmiech zagłuszał muzykę, ale w tym nastroju beztroski prześladowały mnie bezustanku reminiscencje wojenne.

„Bitwa kwiatowa“ rozpoczęła się na Placu Verdun — nazwa, wywołująca wspomnienie najstraszniejszej bitwy podczas wojny światowej, bitwy, w której padło przeszło pół miliona ludzi. Potem ciągnął pochód przez Plac Massena, nazwany imieniem francuskiego generała, zdobywcy Nicei podczas kampanii włoskiej Napoleona.

W skład jury „bitwy kwiatowej“ wchodziło prócz poważanych obywateli Nicei również kilku generałów, a wśród gości siedział w loży honorowej król szwedzki, biorąc czynny udział w bitwie i obrzucając kwiatami piękne dziewczęta na przeciągających obok wozach. Każdy pomysłowo udekorowany wóz przyjmowany był oklaskami, ale największy entuzjazm wywołał kwiatowy okręt wojenny z lufami armatnimi.

Nastroje wojenne ostatnich tygodni wpłynęły na osłabienie frekwencji gości zagranicznych, którzy tej zimy szczególnie licznie zjeżdżali się na Riwierę. Od kilku tygodni hotele i kawiarnie opustoszały, i tylko przy ruletce tłoczą się starsze panie o rozpłomienionych twarzach i nerwowo rzucają sztony na zielony stół.

Są to przeważnie Amerykanki i Angielki — żony finansistów i dyplomatów. Mają tu własne wille i prawie zawsze przesiadują na Riwierze. Od razu poznać, że nie są to nowi goście, grający po raz pierwszy. Te kobiety grają według systemów i wprawnie notują każdy wygrany numer.

Niemniej niż przy stołach ruletki tłoczą się goście przy ścianie kasyna, gdzie wiszą ostatnie komunikaty agencji Havasa. Z całą dokładnością podawane są kursy giełdowe, szczegół nie interesujące gości kasyna. W luksusowych salonach z kapiącymi złotem kandelabrami — panuje gwar, ale tematem rozmów jest raczej sytuacja polityczna, niż wydarzenia przy stołach gry, które wywołują zwykle największe zainteresowanie.

Program karnawału wypełniany jest w stu procentach. Przedstawienia galowe z Gaby Morley i innymi aktorami o głośnych nazwiskach, koncerty, bale maskowe i wyścigi konne — ale wszędzie spotyka się te same starsze ladies o modnych obecnie kasztanowych włosach. Te starsze panie ukazują się zwykle w

tają one wynik wojny światowej i wiedzą doskonale, że gdyby zaatakowały Czechosłowację, Jugosławia i Rumunia pospieszyłyby nam na pomoc“.

„Co się tyczy Polski, polityka jej nie może być dość przezorną w sytuacji obecnej. Z wielką satysfakcją obserwowaliśmy tu, z jakim umiarem Polska postąpiła w stosunku do Litwy. To upoważnia do nadziei, że Polska nie da się usidlać Niemcom, na wypadek gdyby z wspaniałomyślną przyjaźnią sugerowały jej plany imperialistyczne jak n. p. zdobycie hegemonii nad szeregiem mniejszych państw od Bałtyku aż do Morza Czarnego. Niemcy zachęcały w ten sposób i Włochy do kampanii hiszpańskiej i do podboju Abisynii; a kiedy wskutek tego Włochy były zaangażowane i osłabione, Niemcy sięgnęły po Austrię i wyparły Włochy z Europy środkowej. Podobnie zaangażowanie się Polski mogłyby Niemcy wyzyskać dla swojej własnej korzyści. Mamy silne zaufanie, że Polska nie ulegnie radom zgubnym i że „okrążenie“ dzięki temu do skutku nie przyjdzie“.

Niebezpieczeństwo nowej wojny europejskiej

Nie należy torować drogi komunizmowi

„Niemcy czynią nam zarzut z tego, że zawarliśmy pakt pomocy wojskowej z Sowietami i że otwieramy w ten sposób komunizmowi drogę do Europy. W czasach pokojowych mowy o tym nie ma. Czechosłowacja jest państwem czysto burżuazyjnym i nie życzy komunizmu ani sobie, ani innym krajom. Lecz trzeba przestrzec Niemcy przed polityką, którą one same uprawiają w stosunku do komunizmu. Może to brzmieć paradoksalnie, ale jest faktem, że właśnie Niemcy, które głoszą, że zwalczanie komunizmu jest głównym ich celem, ponoszą winę wzmocnienia się komunizmu w Europie“.

„Ich to strategii „wewnętrznego rozkładu“ zawdzięczamy, że bolszewicy mogli przybyć w plombowanych wagonach do Rosji i stworzyć tam mocarstwo komunistyczne. Jedynie obawa przed atakiem Niemiec spowodowała Francję i Czechosłowację do zawarcia paktu obronnego z Sowietami. I tylko na wypadek agresji ich, wkroczyłaby teraz armia komunistyczna do Europy. Nie należy lekceważyć sobie tej ewentualności. Armia bolszewicka nie ma najlepszych oficerów, ale ma miliony doskonałych żołnierzy. Potężne te zastępy przesiąknięte są fanatyzmem ideologicznym; jest to druga armia Mahometa. Zetknięcie się z nią musi przyczynić się do wzrostu komunizmu w Europie. A to tym bardziej, że grunt będzie przygotowany długoletnim przesileniem gospodarczym i strasznymi katastrofami nowej wojny. Nie jest to z pewnością pożądaną perspektywą dla nas samych, ale jesteśmy zmuszeni do obrony. Można Niemcom tylko dać radę: „Quieta non movere“. Jeżeli się nam da spokój, to nie będzie ani wojny światowej ani rewolucji komunistycznej, którą ta wojna zakończyć by się musiała“.

„To jedno Niemcy uświadomić sobie muszą: Skoro nas zaatakują, powstanie bezzwłocznie nowa koalicja światowa przeciwko nim, która położy raz na zawsze kres ich zaborczości“. W.

Z MODY

PŁASZCZE LETNIE



(s) Tegoroczne płaszcze letnie wykazują nie tylko niezwykłą lekkość i wdzięk w wykonaniu, ale niektóre modele robią wprost wrażenie — sukien; nie będą więc razić podczas słonecznej, ciepłej pogody.

Modny płaszcz letni nie przekłada się, tak jak zimowy czy wiosenny, ale zapina się przez sam środek, to znaczy kanty schodzą się ze sobą.

Powyżej podajemy kilka najnowszych modeli.

Ryc. 1. przedstawia płaszcz, którego pewne motywy przypominają styl biedermeyerowski.

Szerokie a krótkie rewersy, trzyćwierciowe rękawy z wysokimi mankietami i „okienko" z przodu, przez które przegląda suknia, utrzymana naturalnie w kolorze silnie kontrastującym z materiałem płaszcza.

Drugi płaszcz, przeznaczony na całkiem ciepłą porę, jest otwarty, szmurowany cienkimi skórzanymi paseczkami. Robi się go zazwyczaj z jasnego, gładkiego a lekkiego materiału i nosi do ciemniejszych sukien wzorzystych.

Trzeci, to lekki płaszcz popołudniowy, z lekkiej wełny lub jedwabiu.

Czwarty płaszcz — typowo sportowy z angielskiego materiału w kratę; nowością są fałdy umieszczone z tyłu.

Piąty, też sportowy, ale wykazuje już w pełni nowe znamiona. Szerokie rewersy, zapinany z samego przodu (a nie z boku) na klipsy, nakładane kieszenie okrągłe, w kształcie podkowy.

towarzystwie młodzieńców, którzy nie wyglądają jakoś na ich synów...

Sezon urwał się na Riwierze, nastroje wojen ne odczuwa się nie mniej niż w Paryżu. Riwiera, to przecież Morze Śródziemne, gdzie dany będzie pierwszy sygnał do przyszłej nieuniknionej wojny europejskiej. W roku 1914 Riwiera pozostała cichym rajem, gdzie król armat, Bazyli Zacharow, a z nim inni podpalacze Europy, spokojnie wygrzewali się na słońcu w Nicei i Monte Carlo, obcinając sute kupony. Teraz jednak pierwsze bomby produkcji Zacharowa padną na jego własny grób, na błękitnym ukwieconym brzegu Riwiery. — Pierwsze strzały okrętów wojennych zwrócone będą na marmurowe fasady wielkich hoteli wzdłuż Promenade des Anglais, podobnie jak to się stało u brzegów Hiszpanii z niemniej luksusowymi gmachami w Malagi, Alicante i Sytches. W przyszłej wojnie Nicea będzie celem pierwszych ataków floty włoskiej z pobliskich baz lotniczych i morskich.

Reminiscencje wojenne nasunęła także niejednemu z gości we wiosennej Nicei wystawa pt. „Napoleon w Nicei“, na której zebrano dużo niezmiernie ciekawych i pouczających dokumentów z pierwszej kampanii włoskiej Napoleona.

Dnia 1 października 1792 roku kawaleria napoleońska wkroczyła do Nicei. Pod starym [illegible] przedstawiającym wkroczenie wojsk napoleońskich do byłej prowincji sardyńskiej, widnieje następujący napis, poczyniony w swoim czasie przez autora obrazu: „Miasto Nicea nie było oblegane, ani nie zostało zdobyte. Ludność prosiła wodza armii francuskiej, by zajął miasto“.

Czyż nie brzmiały identycznie komunikaty hitlerowskiego ministra propagandy po wkroczeniu wojsk niemieckich do Wiednia? Być może, taka sama „radość“, co po wkroczeniu Hitlera do Wiednia, panowała wówczas w Nicei po wkroczeniu wojsk napoleońskich...

Jeśli zostawimy na uboczu istotne historyczne różnice — chociażby to, że młody Napoleon był wówczas dowódcą armii rewolucyjnej Francji — uderzy nas wiele analogij między ówczesnym napoleońskim marszem na Włochy, a obecnym „zdobyciem“ Austrii. — Obraz, umieszczony na frontowej ścianie sali wystawowej, przedstawia Napoleona, łączącego ręce dwóch postaci kobiecych, mających symbolizować dwa narody siostrzane — Francję i Włochy. Wszak w podobny sposób przedstawia się w Trzeciej Rzeszy historyczny moment złączenia Austrii z Niemcami.

Czytelnik przypomni sobie również z pewnością, że podobnie jak obecny zdobywca Austrii jest z pochodzenia Austriakiem, był również Napoleon, ówczesny zdobywca Włoch — z pochodzenia Włochem.

Oglądając eksponaty na wystawie, wydaje się chwilami, jak gdyby „führer“ kopiował Napoleona. W jednym względzie pozostał jednak za nim daleko w tyle.

Dotychczas nie wiemy nic o tym, by „führer“ posiadał inne namiętności, prócz dążenia do „Wielkich Niemiec“. Natomiast Napoleon, nawet na polu bitwy nie zapominał o swej ko chance. I oto czytamy spod szkła list Napoleona do Józefiny, pisany nerwową dłonią pod czas marszu na Włochy. W tym liście, wysłanym przez specjalnego kuriera, donosi Napoleon swej ukochanej, że posyła jej „suknię z tafty florentyńskiej, za którą zapłacił aż 30 funtów“. List jest pełen wyrazów zazdrości i tęsknoty: „Zdala od Ciebie, — pisze Napoleon — noce są długie, więdnące i smutne. Przy To bie żal tylko, że noc nie trwa wiecznie... Tysiące pocałunków wszędzie, wszędzie...“

Jeden z obrazów na tej interesującej wystawie wyobraża bitwę między włoską a francuską flotą u brzegów Nicei. Bitwa między malowniczymi żaglówkami na tym obrazie przypomina raczej „bitwę kwiatową“ na Promenade des Anglais, lub w najlepszym razie regaty. — Ale za oknami sali wystawowej sunęło widmo przyszłej bitwy morskiej. Eskadra szarych pancerników i krążowników manewrowała po spokojnej błękitnej tafli morskiej i kanonierka ciągnęła za sobą do pobliskiego portu wojennego, Villefranche, łańcuch czarnych łodzi podwodnych, jak spętane rekiny.



NIEDZIELA, 3 kwietnia.

KRAKÓW 8 Audycja poranna; 8.30 Pogadanka dla rolników, „Organizujmy jajczarstwo"; 8.40 Muzyka z płyt; 9 Nabożeństwo; 10.30 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.0 Poranek symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Lwowskiej i chór męski „Echo" — „Marierz" pod dyr. J. Kołaczkowskiego. W programie: Luigi Cherubini: Requiem d-moll na chór męski i orkiestrę; 13 „Kronika artystyczna Krakowa" — Błękitna księga Teatru — Alfred Woycicki; 13.10 Fragment z „Wyrąbanego chodnika" Gustawa Marcinka (recytacja prozy); 13.30 Muzyka obiadowa: „Od Włocławka do Gdyni", melodie Kujaw i Pomorza; 14.45 Audycja dla wsi: 1) Przegląd rynków produktów rolnych; 2) Muzyka z płyt; 3) „Jakie zjawiska pozwalają przewidzieć pogodę" pogad. St. Kolodziejczyka; 4) Muzyka z płyt; 5) Ze Lwowa: „Praca ręczna w gospodarstwie małorolnym" pogad. inż. Fr. Müllera; 15.45 Gawęda niedzielna: „Wiosenna przygoda w Tatrach" felieton Juliusza Wachtla; 16 Wiadomości bieżące; 16.10 Z Belgradu: zakończenie międzypaństwowego meczu piłki nożnej Jugosławia — Polska; 16.45 „Amer — ponury eica Sahary" opowieść mówiona K. Jodko-Narkiewicza; 17 Ludowe pieśni orawskie w opr. Wilhelma Mantla. Wyk.: Maria Bieńkowska (sopr.), Cz. Kozak (baryton), W. Mantel (akomp.); 17.25 Tr. z warszawskiej sali hotelu „Bristol": podwieczorek przy mikrofonie. Wyk.: Mała orkiestra PR. pod dyr. Z. Górzyńskiego, Sława Orłowska Zofia Terne, Romuald Gierasiński, T. Jęsik, Edmund Zayenda; w przerwie ok. godz. 17.55 Chwila Biura Studiów; 19.35 Program na dzień następny; 19.40 GIACOMO PUCCINI: TOSCA — OPERA W 3-ch AKTACH (w skrócie z płyt) w wyk. solistów, chóru i orkiestry opery „La Scala" w Mediolanie; 20.35 Lokalne wiadomości sportowe; 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik wieczorny; 21 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni polskich; 21.15 „Ta-joj" audycja wesoła; 22 Najpiękniejsze pieśni Stanisława Moniuszki (VII. audycja). Wyk.: Tatiana Nolier Mazurkiewiczowa i Aniela Szlemińska (śpiew), prof. L. Urstein (akomp.); 22.20 Recital fortepianowy Józefa Tarczyńskiego; 22.59 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny; 23 Płyta za płytą... muzyka.

WARSZAWA 8 p. Kraków; 13 Przegląd kulturalny; 13.10 p. Kraków; 15.45 „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci; 16.05 Płyty; 16.10 p. Kraków; 19.35 Słynni wirtuozi (płyty); 20.35 p. Kraków; 23.30 Płyty.

LWÓW 8. p. Kraków; 13 „Karykatura o karykaturze" — pogad. w opr. J. Bickelsa; 13.10 p. Kraków; 15.45 „O Adamie Skwarczyńskim wspomnienie"; 16.05 p. Kraków; 19.35 „Z naszej świetlicy"; 20 „Domek z kart" — fragmenty z komedii muzycznej Granichstaedtena; 20.35 p. Kraków.

KATOWICE 8 p. Kraków; 13 „Kilometrowe pończochy" — reportaż z Muzeum Etnograficznego; 13.10 p. Kraków; 15.45 „Sytuacja robotników w śląskim przemyśle na przestrzeni XIX w." — pogad.; 15.55 „Co słychać na Śląsku?" 16.05 p. Kraków; 19.35 Arie i pieśni w wyk. Heleny Hrabi-Szałkiewiczowej; 20 „W niedzielę przy żeleźniaku" — aud. pogodna w opr. St. Ligonia; 20.35 p. Kraków.

ŁÓDŹ 8 p. Kraków; 13 „Próba generalna" — felieton wygł. Wł. Krasnowiecki; 13.10 p. Kraków; 15.45 Audycja dla dzieci; 16.05 p. Kraków; 19.35 Poradnik sportowy dla robotników; 19.50 Koncert rozrywkowy; 20.35 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

13.30 BUDAPESZT: Koncert ork. operowej.

16.30 FLORENCJA: „BAL MASKOWY" — OPERA VERDIEGO z UDZ. BENIAMINO GIGLI.

17.00 MEDIOLAN: Koncert symfoniczny.

19.00 BUDAPESZT: Koncert; 19 LONDYN REG.: Koncert ork. dętej. WIEŻA EIFFLA 19 Muzyka lekka.

20.00 BRUKSELA FRANC.: „ŻYDÓWKA" — OPERA HALEVY'EGO; RZYM 20 Tr. z La Scali: „Zmierzch bogów" — opera Wagnera; WIEŻA EIFFLA 20 Koncert solistów; 20.30 Program rozrywkowy; LONDYN 20.05 Teatr wyobraźni: „Nie igra się z miłością" — komedia Musseta w wyk. zesp. Komedii Francuskiej; RADIO PARIS 20.15 Pieśni; 20.30 „Lorenzaccio" — dramat liryczny Musseta; SOTTENS 20.30 „MISSA SOLEMNIS" — BEETHOVENA.

21.00 MEDIOLAN: „Le educande di Saint Cyr" — komedia muz. Veneziani'ego; STRASBURG 21 Koncert; TULUZA 21.15 „Kiosk muzyczny"; RADIO ROMANIA 21.45 Melodie operetkowe; PRAGA 21.10 Koncert wymienny.

22.00 LONDYN REG.: Niedzielny koncert symfoniczny; LUKSEMBURG 22 Muzyka rozrywkowa; KOPENHAGA 22.15 Muzyka operowa.

23.00 BUDAPESZT: Muzyka cygańska; TULUZA 23 Koncert angielski; RADIO PARIS 23 Muzyka taneczna; BRUKSELA FLAM. 23 Koncert muzyki operowej.

Parlament narodów europejskich -- zamiast Ligi Narodów

Jak wyobraża sobie J. M. Keynes reformę instytucji genewskiej

Londyn, 2. 4. (K) John Maynard Keynes, jeden z najpoważniejszych angielskich teoretyków ekonomii ogłasza w ostatnim numerze „New Stateman" artykuł omawiający tak aktualną reformę Ligi Narodów. Prof. Keynes przedkłada swój plan reformy, który wychodzi z następujących założeń: Obecny chaos w Europie spowodowały: 1) traktaty pokojowe, 2) powojenna francuska polityka zagraniczna, 3) niezdecydowane stanowisko Anglii. Oprócz tych trzech założeń, za które Anglia ponosi główną winę, należy jeszcze zwrócić uwagę na okoliczność bardzo ważną: mylnie dotychczas przypuszczano, że bierny pacyfizm potrafi wziąć górę nad aktywnym militaryzmem: Doświadczenie wykazało, że negatywny pacyfizm nie wytrzymał próby dziejowej, dlatego należy przystąpić do pozytywnego ukształtowania sytuacji europejskiej. W ramach Ligi Narodów ma powstać nowa, tylko do Europy ograniczona Liga pod kierownictwem wielkich mocarstw, które są jeszcze członkami Ligi Narodów. Podstawą tej nowej europejskiej Ligi ma być pluralne prawo głosowania jej członków. Najmniejsze państwa, jak państwa bałtyckie, mają mieć tylko jeden głos, średnie państwa trzy głosy, a wielkie mocarstwa dziesięć głosów. Podstawą ma być zobowiązanie bezwarunkowego podporządkowania się uchwale większości.

Plan przewiduje więc parlament narodów europejskich. Parlament ten postanawia, jakie kroki przedsięwziąć należy na wypadek wojny między dwoma państwami europejskimi. Sankcje przeciwko państwu atakującemu mają być potrójne: 1) finansowa pomoc dla państwa zaatakowanego i zerwanie stosunków politycznych z państwem atakującym, 2) blokada państwa atakującego, 3) pomoc militarna. Państwa najmniejsze nie są zobowiązane do uczestnictwa w tej akcji, ale mimo to mają prawo głosowania w ramach przysługujących im możliwości.

Obok Ligi europejskiej ma powstać Liga amerykańska pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych, liga afrykańska i liga dalekiego wschodu. Zasadnicze postanowienia statutu starej Ligi Narodów mają pozostać w mocy, zniknąć jednak mają specjalne gwarancje wynikające z postanowień tego statutu.

RADIOFONIZACJA SZKÓŁ POSTĘPUJE NAPRZÓD

Radio w szkole jest już dzisiaj jedną z niezbędnych pomocy naukowych, oraz źródłem rozrywki dla dziatwy, która — niestety często pozbawiona jest możności słuchania audycji radiowych w domu.

Nic więc dziwnego, że radiofonizacja szkół jest troską nie tylko nauczycielstwa, ale i rodziców, którzy w miarę możności dokładają starań, aby zaopatrzyć szkoły w odbiornik radiowy.

Ostatnio staraniem i z funduszów Koła Rodzicielskiego Szkoły powszechnej nr 3 im. Emilii Plater w Katowicach zainstalowano w 17 salach szkolnych i rekreacyjnych głośniki, za pośrednictwem których nadawane są audycje radiowe oraz muzyka z płyt — zwłaszcza przy ćwiczeniach cielesnych. „Stacją nadawczą" szkoły jest odbiornik radiowy ustawiony w pokoju nauczycielskim, a połączony z adapterem i mikrofonem, przy pomocy którego kierownictwo szkoły podaje jednocześnie wszystkim 805 uczniom komunikaty i zarządzenia porządkowe. Mikrofon służy również do wygłaszania odczytów, pogadanek itp.

WIECZÓR POŚWIĘCONY STANISŁAWOWI LIPSKIEMU W RADIO

We wtorek dnia 5 kwietnia odbędzie się w Rozgłośni Krakowskiej Polskiego Radia wieczór, poświęcony zmarłemu nie dawno kompozytorowi krakowskiemu, Stanisławowi Lipskiemu. Radiosłuchacze pamiętają dobrze tego muzyka, który często w roli pianisty występował przed mikrofonem. Szerokie masy śpiewają od wielu lat jego pieśni, często nawet nie wiedząc, kto był ich kompozytorem, bowiem pieśni Lipskiego stały się własnością wszystkich. W spuściźnie pozostawił on nie tylko najlepszą pamięć i trwały wpływ pedagogiczny, ale również wiele utworów różnego rodzaju.

W audycji radiowej usłyszą radiosłuchacze pieśni, utwory skrzypcowe i fortepianowe, w wykonaniu Olgi Martusiewicz, M. Bieńkowskiej, Mikuszewskiego, oraz chóru pod dyr. Wallek-Walewskiego, który wygłosi również pogadankę wstępną do tej audycji.

PIANISTKA JAPOŃSKA GRA W POLSKIM RADIO

Dnia 5 kwietnia o godz. 19.30 wystąpi przed mikrofonem warszawskim pianistka japońska Chieco Hara, która brała udział w ostatnim Konkursie Chopinowskim. Artystka wykona tym razem szereg drobnych utworów współczesnych kompozytorów francuskich.

Rosja nad — Sekwaną

Zamiłowanie literatury rosyjskiej nie osłabło wcale wśród Francuzów, jak to podawali niektórzy. Najlepszym dowodem może być zestawienie wydawnicze ostatniego tygodnia: Tłumaczenie „Burzy nad miastem" — powieści Maksyma Gorkiego, przekład poezyj Michała Lermontowa, pióra Olgi Gutwein, z przedmową Lacaze-Duthiersa i ilustracjami Jana Starace oraz tomik poetycki wydany w języku francuskim przez poetę emigracyjnego Ilariona Woroncewa.

Tajemnice Woltera

Na półkach paryskich księgarń ukazała się książka pt.: „La vie de Voltaire" napisane przez niejakiego Crouveziera, świetnego znawcy historycznych tajemnic i ploteczek. Crouvezier zajmuje się kwestią pochodzenia Woltera, tajemniczymi okolicznościami osłaniającymi narodziny jego, ojcostwem jego utworów, wtajemniczeniem masońskim ect. Książka ukazała się nakładem Ferdynanda Sorlot.

SZLAKAMI WIEDZY

Ile waży swiatło

Rok 1919. Z chaosu wojny światowej wyłania się nowa Europa. Jeszcze wiele granic jest płynnych i na wielu frontach grzmiały działa. Jedynie na froncie nauki wrzała już pokojowa praca. Było wiele do nadrobienia. Przede wszystkim należało zająć stanowisko wobec mało wówczas jeszcze znanej teorii względności Einsteina. Jego ogólna teoria względności, która ukazała się na krótko przed wojną wywołała niezwykłą burzę w świecie naukowym ze względu na swą prawdziwie rewolucyjną treść. Fizyka klasyczna zaczęła drżeć w posadach. Zachwiały się jej najbardziej zasadnicze prawa, a przede wszystkim pogląd na istotę światła. I oto dnia 29 maja 1919 roku nasunęła się możliwość stwierdzenia w wymiarach kosmicznych jednej z zasadniczych tez Einsteina: „światło jest jedną z form energii, wobec tego musi posiadać swą masę".

Równocześnie podał wielkość jego na podstawie obliczeń teoretycznych. Światło posiada swoją wagę ,wobec czego musi podlegać prawom grawitacji (przyciągania), jak wszystko inne co posiada swą masę. Jak to praktycznie stwierdzić? Należy zaobserwować czy promień świetlny przechodząc obok jakiegoś większego ciała niebieskiego nie zostanie przecześ na skutek przyciągania, odchylony od swego prostolinijnego biegu. O źródło światła było nietrudno. Światło jakiejś odległej gwiazdy. Wielkie ciało niebieskie w naszym sąsiedztwie, to słońce. W sam raz wystarczająco duże, aby móc zaobserwować skutki ewentualnego przyciągania. Sęk w tym, że w dzień nie można przeprowadzać fotografii nieba, chyba, że jest zaćmienie słońca, podczas którego gwiazdy, a więc ich światło jest widoczne i można je schwytać na płytę fotograficzną.

Wyszukano dwie odpowiednie do pomiarów gwiazdy, których odległość od siebie dokładnie stwierdzono. Teraz czekano momentu, w którym te same gwiazdy znajdą się akurat „z tyłu" za słońcem, a więc światło ich, zanim padnie na płytę fotograficzną, musi przejść obok — po obu stronach — słońca. Jeśli przewidywania i obliczenia Einsteina są słuszne, nastąpi lekkie odchylenie w biegu światła i odległość wzajemna obu gwiazd wyda się pozornie większa. Większa aniżeli stwierdzona w czasie, gdy znajdowały się w miejscu odległym od słońca.

Dzień 29 maja 1919 roku był jak wymarzony do przeprowadzenia tego eksperymentu. Moment tak dogodny powtórzy się od tego czasu dopiero w tym roku, a więc po upływie 19 lat. Dwie omawiane gwiazdy znajdują się poza słońcem i akurat przypada — w pewnych częściach świata widoczne — pełne zaćmienie słońca, umożliwiające obserwacje i fotografie. Wówczas były dwa tak dogodne miejsca, jedno w Principe na wybrzeżu Afryki, drugie w Sobral w Brazylii. Królewsko-Angielskie Towarzystwo Astronomiczne zorganizowało obie wyprawy. Pierwsza w Principe przyniosła fiasko, ponieważ dzień był pochmurny i nie uzyskano dostatecznie wyraźnych zdjęć, druga wyprawa w Sobral — pod kierunkiem Eddingtona — skończyła się pełnym powodzeniem. A sprawa nie była łatwa. Zaledwie parę minut czasu ma się do dyspozycji, w czasie których wszystkie pomiary, obliczenia i zdjęcia musi się zrobić. W ciągu czterech minut rozstrzygnęły się w Sobral losy teorii Einsteina. Z czysto teoretycznej dziedziny przeszła ona do praktycznie dającej się stwierdzić. Na płycie fotograficznej stwierdzono istotnie odchylenie. Nie wielkie to tam było, zaledwie parę tysięcznych części stopnia, odpowiadających na płycie przesunięciu o parę setnych części milimetra. Ale to już wystarcza i dokładnie zgadza się z obliczeniami Einsteina. Fakt był zbyt oczywisty, aby można mu było zaprzeczyć: światło posiada swą masę, a więc waży. Co prawda bardzo mało. Eddington obliczył, że 1 kg. światła, obliczając po taryfie 60 groszy za kilowat, musi kosztować około 16 miliardów złotych. A przy tym słońce dostarcza nam dziennie zupełnie za darmo blisko 160 ton światła!

Wnioski z faktu, że energia, jaką przedstawia światło, — posiada swą określoną masę, są daleko idące. Dlaczego mianoby odmówić i innym formom energii odpowiedniej masy? Więcej nawet,— Einstein wykazał tu ogromną odwagę myśli — dochodzi do niebywałego wniosku: energia i masa, to jedno i to samo, to co my masą zowiemy, jest tylko jedną z form, w których energia się ukazuje.

Twierdzenie to poparł obliczeniami. Wskazuje na to, że naprzykład podział energii kuli armatniej na sumę dwu części składowych: masy kuli i energii ruchu jest niepotrzebny. Raczej należałoby mówić o masie w spokoju i o masie w ruchu. Proszę w tym miejscu nie pomieszać słowa „masa" z „objętością". Masa posiada energię, a wedle Einsteina, oba te pojęcia pokrywają się. Da to się doświadczalnie stwierdzić: człowiek w lecie jest bardziej rozgrzany niż w zimie, posiada więc więcej energii cieplnej. Powinien więc więcej ważyć, i tak też jest w istocie. Coprawda, różnica w wadze jest mikroskopijna, ale zawsze istnieje. Stwierdzono to, coprawda nie ważąc człowieka — bo tak czułych wag nie posiadamy — ale w podobny całkiem przekonywujący sposób. Stopiono lód i stwierdzono, że woda waży więcej, aniżeli lód, bo mieści się w niej jeszcze energia cieplna zużyta do stopienia lodu.

Ostateczny wniosek: jeśli masa i energia to jedno i to samo czy można zamienić masę w energię? Oczywiście można. Dowodem tego są ciała radioaktywne. Tam masa przemienia się w energię promieniowania. Niestety nie wiemy jeszcze dobrze, jak to robić w rozmiarach, dających się praktycznie zastosować. A szkoda. Jak Einstein wyliczył, masa 1 grama wynosi 25 milionów kilowat-godzin. Co za kolosalne możliwości dla zaoszczędzenia pracy ludzkiej i jakie ogromne widoki dla — przemysłu zbrojeniowego...

INŻ. J. ROTHMAN.

Wynalazki, które oczekują realizacji

Sieć drutów i przewodów wysokiego napięcia oplata ziemię. Kosztowne to jest niewygodne, czasem i niebezpieczne dla otoczenia, ale dziś jest to jedyny sposób przewodzenia energii elektrycznej z miejsca na miejsce. Idealnym rozwiązaniem byłby sposób dostarczania prądu elektrycznego wprost poprzez powietrze, podobnie jak to się dzieje z falami radiowymi, które w jednym miejscu wypromieniowane, mogą być bez pośrednictwa przewodu metalowego chwytane w dowolnych punktach. W obrazie przyszłości będziemy widzieli maszty antenowe podobne antenom radiowym, ustawione w „Centralnym Biurze dostawy energii elektrycznej". Takież maszty ustawione w najdalej odległych punktach kraju chwytać będą energię z powietrza i zwykłą drogą po przez kabel elektryczny dostarczać konsumentom.

Stacja radiowa nadawcza małego formatu jak i aparat telewizyjny, nie większy i nie droższy od zwyczajnego odbiorczego, są celem marzeń radiotechników. Dla lekarzy poszukuje się wynalazcy aparatu rentgenowego, któryby pozwolił zobaczyć obiekt prześwietlony w jego naturalnych barwach. Dla gospodyń domu poszukuje się aparatu do cerowania pończoch.

Ostrzega się wynalazców, by nie tracili czasu i energii na poszukiwania: zapałki, którą możnaby tysiąc razy zapalić, żarówki elektrycznej o nieograniczonej trwałości i nietępiącej się żyletki. Rzeczy te są mianowicie **już wynalezione** i spoczywają złożone na sen wiekuisty w kasach pancernych odpowiednich koncernów produkujących te artykuły. Wprowadzenie tych artykułów na rynek oznaczałoby dla nich ruinę, a ktoby próbował jeszcze raz coś podobnego wynaleźć, tego by wyprocesowali z kretesem.

Mędrca szkiełko i oko

Jedną z największych obaw uczonego, a specjalnie matematyka jest, aby nie uległ sugestii. Często narzucają się matematykowi niektóre twierdzenia, które wydają się być oczywistymi, ale gdy przystępuje się do dowodu, coś „nie wychodzi"... Trudno jest dowód skonstruować, w jakimś miejscu wszystko się zahacza i matematyk czuje się wówczas jakby nagle znalazł się w ślepej uliczce. Nasuwa się wówczas myśl: a może twierdzenie jest fałszywe? Zaczynamy wówczas badać twierdzenie, rzec można, iż po prostu mikroskopem roztrząsamy szczegóły i nieraz stwierdzamy, że twierdzenie pomimo swej pozornej oczywistości jest błędne, fałszywem. Podobnie, gdy zostanie przeprowadzony dowód jakiegoś twierdzenia zaczynamy go także badać „pod mikroskopem": czy wszystko w nim jest w porządku, czy nic nie opuściliśmy, czyśmy niczego nie pominęli milczeniem?

Postaram się na przykładach pokazać jak dalece intuicja może zawieść w zagadnieniach matematycznych.

Postanowiono „otoczyć" kulę ziemską dookoła równika sznurem. Sznur musi być bardzo długi, aż 40.000 kilometrów! Sznur został zrobiony i post factum okazał się nieco za długi: dłuższy o 10 mtr zaledwie, niż to powinien był być. Skutek jednak był taki ,że między ziemią a sznurem powstała „luka". Powstaje pytanie: czy przez tę lukę potrafi się przecisnąć mysz? Zastanawiamy się: sznur jest o 10 metrów dłuższy przy długości 40.000 kilometrów, ale mysz jest taka mała, chyba się przeciśnie! Czy moglibyśmy się jednak spodziewać, że przez tę lukę „przeciśnie" się nie tylko mysz, ale nawet 10-letnie dziecko? A jednak tak jest: aby obwód ziemi powiększył się w równiku o 10 metrów, trzeba promień ziemi zwiększyć o przeszło 1½ metra, a to jest więcej, niż przeciętna wysokość 10-cioletniego chłopaka.

A teraz inny przykład: Pewna firma postanowiła w celach reklamy rozdać w pierwszym dniu otwarcia bezpłatnie towaru za 200 złotych na cele filantropijne, w drugim dniu za połowę tej sumy t. j. za 100 złotych, w trzecim za połowę tego co w drugim dniu, zatem za 50 złotych i t. d., a w każdym dniu za połowę tego, co w dniu poprzednim. Inna firma, konkurencyjna, postanowiła naśladować ten sposób reklamy i tak samo w pierwszym dniu rozdać towar wartości 200 złotych, w drugim dniu za połowę tego, a zatem za 100 zł, a w trzecim dniu... i tu nastąpiła pomyłka, po prostu firma nie zorientowała się i zamiast tego, jak poprzednia firma rozdać za połowę sumy z dnia poprzedniego, a więc za ¼ część sumy zasadniczej (t. j. 200 zł) firma postanowiła rozdać towaru za ⅓ część sumy zasadniczej i tak w ogóle: w czwartym dniu za ¼, w piątym za 1/5 część sumy zasadniczej i t. d.

Teraz następuje niespodzianka: Pozornie druga firma nie mogła się o „wiele" pomylić, a jednak: gdyby pierwsza firma rozdawała towar zgodnie z zapowiedzianym programem, to by ogólna suma wartości rozdanego towaru w ciągu, powiedzmy **stu lat** (sic!) nie przekroczyła 400 zł a tymczasem druga firma już w ciągu **jednego miesiąca** (sic!) rozdały towar za przeszło 700 zł, a w ciągu pół roku kosztowałoby ją to blisko 1000 złotych. Oto jak pozornie drobna pomyłka może być poważna w konsekwencjach.

Przykłady te świadczą dostatecznie o tym, z jakim sceptycyzmem musi się matematyk odnieść do swej intuicji.

Innym wrogiem matematyka jest autorytet. Jeśli nawet najwybitniejszy matematyk wypowie twierdzenie, to nie przejdzie ono do matematyki, póki nie będzie znany dowód tegoż twierdzenia. Powołanie się na autorytet nie jest dowodem. Albowiem nawet najgenialniejsi matematycy są omylni. Pomyłki rachunkowe zdarzały się nawet Gaussowi, który uchodzi za jednego z najgenialniejszych rachmistrzów świata. Ażeby dać pojęcie o zdolnościach rachunkowych Gaussa przytoczę następujący epizod: 1 stycznia 1801 roku odkrył astronom Piazzi pierwszą z planetoid, która została nazwana Ceres. Niestety długo nie można było Ceres obserwować, albowiem wkrótce po odkryciu schowała się w tarczy promieni słonecznych. Obserwowano ją zaledwie na drodze 9 stopni (cała droga wynosi 360 stopni, zatem obserwowano ją na 1/40 części drogi). Powstało pytanie: kiedy ona wyjdzie z tarczy promieni słonecznych i gdzie, w jakim miejscu ukaże się na niebie? Do tego zadania zabrał się podówczas 24-letni Gauss i po stworzeniu sobie najrozmaitszych metod rachunkowych określił drogę Ceres do najmniejszych szczegółów i istotnie wedle jego obliczeń została Ceres odnaleziona na firmamencie gwiazd.

Tenże Gauss popełnił w innej pracy błędy rachunkowe, jak to wykazał w r. 1911 matematyk niemiecki G. Struve ,polegające na tym, iż swe wyniki rachunkowe (przybliżone) obliczał ze zbyt małą dokładnością.

Tak więc zarówno intuicja, jak i autorytet mogą matematyka zmylić.

DAWID WAJNSZTEJN.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

WOJNA SREBRNO-NAFTOWA

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

LONDYN, koniec marca.

W zamęcie ostatnich wydarzeń europejskich uszła ogólnej uwadze wcale poważna wojna na drugiej półkuli. Jest to wprawdzie wojna — jak narazie — bezkrwawa, bez ataków powietrznych, ofiar w ludziach i komitetów nie-interwencji, tym niemniej, wychodząc z założenia, że wszystkie wojny mają podłoże ekonomiczne, ta ostatnia, która jest par excellence ekonomiczna, tym bardziej zasługuje na to „zaszczytne" miano.

Wojna toczy się między Meksykiem z jednej strony a U. S. A. i Anglią z drugiej. Siły, jak widać, bardzo nierówne, a jednak zanosi się na długą walkę i nie widać na razie, żeby która ze stron miała wkrótce zwyciężyć.

Zaczęło się od nafty, przeszło do srebra a na czym się skończy, nie wiadomo jeszcze. A było tak. W tym samym czasie, kiedy cały świat zajęty był wypadkami we Wiedniu, prezydent Meksyku ogłosił dekret o wywłaszczeniu trzech anglo-amerykańskich koncernów naftowych. Rząd meksykański przejął na własność całą produkcję naftową w kraju podejmując się równocześnie wypłacić w ciągu 10 lat wywłaszczonym firmom odpowiednie, przez siebie określone, odszkodowanie. Ogólna wartość tych terenów naftowych szacowana jest przez poszkodowane firmy na 90 milionów funtów, przyczym większa część tej sumy przypada na firmy amerykańskie. Jako przyczynę tego niezwykłego kroku Meksyk podał wyzysk, stosowany przez powyższe firmy w stosunku do robotników meksykańskich. Poszkodowane firmy zaś wypierają się wszelkiej winy przypisując całą sprawę działalności radykalnych socjalistów. Prawda leży zapewne w środku. Nie ulega wątpliwości, iż los robotników byłby lepszy gdyby oni sami zajęli się eksploatacją tych kopalni, z drugiej strony jednak nie ma stanowczych dowodów na to, żeby dotychczasowi właściciele w specjalny jakiś sposób wyzyskiwali swoich robotników. Jakby nie było, socjalistyczny rząd meksykański pragnąc umocnić się we władzy, przez zjednanie sobie robotników zajętych w tychże kopalniach zdecydował się na ten ryzykowny krok. Może zanosiło się na jakąś nową rewolucję (o to bowiem nie trudno w Meksyku) i rząd z dwojga złego zamiast walczyć z niezadowolonymi w kraju wołał narazić się na gniew zagranicznej finansjery. Kości zostały rzucone. Giełdy światowe zareagowały, oczywiście, spadkiem akcji zainteresowanych kompanij naogół jednak zanosiło się na to, że rząd zwycięży. Anglia bowiem — jak to jest w jej zwyczaju ostatnio — zadowolniła się protestem... a również i U. S. A. nie przedsięwzięły żadnych drastycznych kroków, w rodzaju manewrów na granicy lub tym podobnych „przekonywujących" argumentów. Zanosiło się na to, że rozwieje się sławna legenda, która głosi iż wielki kapitał rządzi światem. Te przewidywania okazały się jednak fałszywe. U. S. A. postanowiły bowiem zastosować represje wobec Meksyku w postaci bojkotu na meksykańskie srebro. Ponieważ zaś srebro jest jednym z tych artykułów, które są najbardziej może „międzynarodowe" spór amerykański odbije się poważnym echem na całym świecie. Skutki jego również i w Polsce nie dadzą długo na siebie czekać. U. S. A. są poza Azją drugim największym konsumentem srebra na świecie. Zwłaszcza ostatnio — z powodów dla wielu nie zrozumiałych — Roosevelt prowadził wybitnie prosrebrną politykę, i według dotychczasowej umowy U. S. A. kupowały w Meksyku 5 milionów uncyj srebra co miesiąc. Obecnie Stany Zjednoczone ogłosiły, iż więcej w Meksyku kupować nie będą. Bezpośrednim rezultatem była oczywiście gwałtowna zniżka ceny srebra na całym świecie. Samo to zerwanie umowy z Meksykiem nie pociągnęłoby za sobą takiej paniki na giełdzie srebra, albowiem inne państwa mogłyby kupować srebro w Meksyku i potem je odsprzedawać Stanom Zjednoczonym. Równocześnie jednak z ogłoszeniem bojkotu w stosunku do Meksyku rząd amerykański obniżył cenę zakupna srebra w ogólności z 45 centów na 44. Biorąc zaś pod uwagę iż zaledwie tydzień temu minister skarbu U. S. A. Morgenthau ogłosił, że nafta nie ma i nie będzie miała nic wspólnego z polityką srebrną rządu, gwałtowna zmiana teraz oznaczać może zwrot w całej polityce Roosevelta na tym odcinku, tym samym zaś nikt nie będzie miał odwagi zakupywać srebro w Meksyku nie wiedząc czy będzie je w stanie potem odsprzedać. Cała ta historia nie jest pozbawiona pikanterii już i z tego względu, iż Roosevelt, który tak namiętnie zwalcza u siebie potentatów finansowych, jednak zmuszony jest w stosunkach z zagranicą brać ich w obronę bodaj za cenę zasadniczej zmiany w całej swej dotychczasowej polityce. Prasa angielska zastanawia się w związku z tym nad ciekawym pytaniem, czy Morgenthau w chwili gdy składał swoje oświadczenie w zeszłym tygodniu starał się tylko zmylić opinię publiczną, czy też obecna zmiana jest właśnie poddaniem się prezydenta wobec presji wywieranej na nim przez potentatów naftowych. W każdym bądź razie stoimy obecnie przed ważnym rozstrzygnięciem. Albo Meksyk się ugnie, co jest bardzo prawdopodobne wobec wielkiej nierówności sił i wszystko będzie po staremu. Albo też walka potrwa, a w konsekwencji srebro straci na wartości, co z kolei spowoduje zwyżkę ceny złota. Wreszcie wchodzi jeszcze jedna możliwość w rachubę a mianowicie, że nawet jeżeli Meksyk się podda, U. S. A. niezależnie od tego przestaną faworyzować srebro, jak to im zresztą radzili wszyscy niemal ekonomiści na całym świecie. Taki powrót do złota zaś może mieć niesłychane konsekwencje dla całej gospodarki światowej.

Na zakończenie warto jeszcze przytoczyć pewien ciekawy zbieg okoliczności, który ma może, niewidoczny napozór, ale w istocie głęboki związek wewnętrzny. Otóż miesiąc temu, gdy nikomu jeszcze nie śniło się o wojnie naftowej w Meksyku, londyński „Evening Standard" ogłosił wywiad ze znanym magnatem naftowym sir Henry Deterdingiem, który miał oświadczyć, iż w bliskiej przyszłości należy spodziewać się generalnego powrotu do złota. Powody wówczas przez niego podane nie były zbyt przekonywujące, w świetle jednak obecnych wydarzeń te słowa nabierają proroczego znaczenia — i świadczyć mogłyby o tym iż mimo wszystko magnaci finansowi lepiej i wcześniej wiedzą skąd wiatr wieje, niż nawet oficjalni ministrowie skarbu. Taka konkluzja nie świadczyłaby dobrze o perspektywach Roosevelta w jego walce z amerykańską finansjerą. Może jednak był to tylko zwykły zbieg okoliczności...

JÓZEF KARMEL.

Chaos na austriackim rynku towarowym

Po pierwszych dniach entuzjazmu, w gospodarce austriackiej zaobserwować się dają przejawy pewnych zakłóceń, które rząd stara się opanować przy pomocy odpowiednich zarządzeń. Stosunkowo najwyraźniej zakłócenia te wystąpiły w handlu detalicznym, a w szczególności — branży włókienniczej, konfekcyjnej i galanteryjnej. W sklepach i domach towarowych zaobserwować się dały wydarzenia, przypominające zupełnie run na towary w krajach, ogarniętych paniką inflacyjną Sklepy były przez kilka dni formalnie w oblężeniu a personel ich nie wystarczył dla obsługi klienteli. W wszystkich sklepach napływ publiczności był olbrzymi, o czym świadczy fakt, że w jednym z większych sklepów konfekcyjnych w ciągu paru godzin sprzedano 300 męskich palt. W niektórych dzielnicach gwałtowne zakupy w postaci formalnego runu na towary spowodowały zupełną likwidację zapasów towarowych. Z jednej strony ustalono konkretnie, że niemieckie oddziały wojskowe zakupywały w całej Austrii, a w pierwszym rzędzie we Wiedniu takie wyroby, które, ich zdaniem trudniej jest uzyskać w Niemczech. Przy zakupach tych, jeżeli chodzi o artykuły włókiennicze, poważną rolę odgrywał fakt, że były to wyroby z naturalnych surowców, bez żadnej domieszki włókien namiatkowych i surowców syntetycznych.

Niewątpliwie poważną rolę odegrały tutaj także pewne natroje psychiczne szerokich warstw ludności, które obawiały się, iż mogą ponieść straty na skutek takiego lub innego ukształtowania się relacji szylinga do marki. Przewidywano w związku z tym szereg komplikacyj i trudności w dziedzinie walutowej, mobilizując wszystkie oszczędności i upłynniając je, aby móc zakupić wyroby włókiennicze i odzieżowe.

Jeden jeszcze moment odegrał tu specjalną rolę. Wiele firm bowiem z okazji wcielenia Austrii do Niemiec udzieliło swemu personelowi specjalnych gratyfikacyj, t. zw. „darów radości" („Freudegaben"). Uzyskane w ten sposób fundusze pracownicy przedsiębiorstw przemysłowych i kupieckich przeznaczali na zakupy odzieży, konfekcji i galanterii, potęgując natroje runu towarowego. Zjawisko to, powodujące niepożądane zakłócenia, skłoniło Gauleitera Bürckla, prowadzącego jak wiadomo w Wiedniu prace techniczne, związane z plebiscytem — do ogłoszenia zakazu udzielania tych gratyfikacyj z okazji przyłączenia Austrii do Niemiec. Jednocześnie zaś austriackie ministerstwo opieki społecznej zwróciło uwagę centralnego związku przemysłu oraz centralnych zrzeszeń kupieckich i organizacyj pracowniczych na ujemne skutki tego stanu rzeczy. Udzielanie bowiem takich gratyfikacyj oznacza częściowe podwyżki płac lub zwiększanie poborów, co wpłynąć może ujemnie na ogólny poziom cen i to w taki sposób, który hamuje i opóźni normalny rozwój aktywności gospodarczej.

Jednocześnie ministerstwo opieki społecznej podkreśliło, że poszczególne przedsiębiorstwa zamiast niepożądanych indywidualnych wystąpień w postaci udzielania gratyfikacyj, winny zwrócić całą uwagę i skupić cały wysiłek na możliwie najszybszym zatrudnieniu największej liczby tych, którzy dotychczas pozbawieni byli pracy. To jest, według

oświadczenia ministerstwa opieki społecznej, najbardziej pilne i najbardziej wdzięczne zadanie właścicieli przedsiębiorstw.

Trzeba podkreślić, że run na towary, przypominający nastroje inflacyjne, pociągnął za sobą poważniejsze skutki na całym szeregu odcinków. Drobny detalista odmawia regulowania swych zobowiązań, gdyż zmuszony jest przeznaczyć uzyskaną ze sprzedaży gotówkę na zakup świeżych towarów, z których sklep jego został zupełnie ogołocony. Producent ze swej strony pragnie jak najszybciej otrzymać swą należność, gdyż chciałby wykorzystać obecną koniunkturę i produkować jak największą ilość towarów. Mnożą się coraz częściej wypadki, że fabrykanci przybywają do najpoważniejszych swych finansowo-zasobnych odbiorców, z trudnością uzyskując od nich zaliczki na niedostarczone jeszcze towary. Tylko w ten sposób mogą oni podołać swym własnym zobowiązaniom.

W niektórych działach przemysłu, jak np. w przemyśle odzieżowym mnożą się wypadki, iż fabryki odmawiają wykonania udzielonych zamówień. Tłumaczą one swym odbiorcom, że nie są w możności dostarczyć towaru z powodu braku surowca lub tkanin niezbędnych na wyprodukowanie odzieży lub bielizny. Oczywista, w większości wypadków jest to powód fikcyjny, gdyż w rzeczywistości fabrykanci starają się wykorzystać obecną koniunkturę i sami bezpośrednio rzucają towar na rynek.

Następstwa tego gwałtownego runu nie dały na siebie długo czekać. Występują one w postaci zwyżki cen, braku towarów i zakłóceń produkcyjnych w wielu działach przemysłu. Wyrazem tych zakłóceń są propozycje organizacyj przemysłowych, aby skontyngentować nowe zamówienia tylko w stosunku do poprzednio udzielonych obstalunków. Ze swej strony czynniki rządowe uważały za stosowne podjąć inicjatywę, zmierzającą do opanowania tej sytuacji, udzielając szczegółowych instrukcyj kierownikom poszczególnych zrzeszeń przemysłowych i kupieckich. Jako główne hasło wysuwana jest konieczność jak najszybszego opanowania runu na towary, wprowadzenia dyscypliny kupieckiej na rynek.

Ustawodawstwo gospodarcze

Ukazał się Nr 22 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 1 kwietnia r. b., w którym opublikowano m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 31 marca r. b. o państwowej służbie geologicznej (poz. 193);

rozp. Rady Ministrów z dn. 16 lutego r. b. w sprawie ulg w opłatach od pojazdów mechanicznych na Państwowy Fundusz Drogowy (poz. 194);

rozp. Rady Ministrów z dnia 28 marca r. b. o zniesieniu zakazu wywozu pszenicy, żyta, produktów ich przemiału, owsa, oraz otrąb (poz. 196);

rozp. Rady Ministrów z dn. 28 marca r. b. o zniesieniu zakazu wywozu niektórych pasz (poz. 197);

rozp. Rady Ministrów z dn. 28 marca r. b. o wyznaczeniu okręgów izb przemysłowo-handlowych (poz. 198).

Odprężenie na rynku wełny

Sytuacja na rynku wełnianym uległa ostatnio pewnej poprawie. Wpłynęła na to niewątpliwie lekko wzmocniona tendencja odbywających się w Londynie aukcyj wełnianych. Wśród odbiorców z kontynentu duże zainteresowanie dla zakupów wykazują m. in. Rosjanie.

Ogólna tendencja cen na aukcjach londyńskich jest utrzymana i nawet w ostatnich dniach uległa pewnemu wzmocnieniu na skutek zwiększonych za kupów Stanów Zjednoczonych. Ogólnie biorąc tendencja tego rynku nie jest całkowicie wyjaśniona, gdyż przeciwdziała temu obecna niepewna ogólna międzynarodowa sytuacja polityczna.

Samobójstwo, czy tragiczny wypadek?

Warszawa, 1. 4. (A) Niedaleko Węgrowca najechało auto ciężarowe na furmankę Antoniego Cudnego. Furmanka została doszczętnie rozbita, a Cudny poniósł śmierć na miejscu. Przy zabitym znaleziono karteczkę następującej treści: popełniam samobójstwo przez ojca i matkę, bo nie pozwolili mi ożenić się z Marysią, śmieli się ze mnie. Kartka ta nosiła datę 28 marca. Jak się okazało, Cudny zakochał się niedawno w biednej dziewczynie, ale rodzice sprzeciwiali się małżeństwu, wskutek czego postanowił on popełnić samobójstwo. Przez parę dni nosił przy sobie tę karteczkę, ale nie mógł się zdecydować na dokonanie samobójstwa. Onegdaj zginął w katastrofie.

Położenie Żydów austriackich

Wiedeń, 2. 4. ŻAT. Konsulaty Anglii i Stanów Zjednoczonych są w dalszym ciągu przepełnione interesantami żydowskimi, ubiegającymi się o zezwolenia — imigracyjne, i to pomimo, że do plebiscytu z 10 kwietnia w ogóle zakazana jest wszelka emigracja z Austrii. Starający się o wizy Żydzi usiłują zapewnić sobie szanse emigracji po utabilizowaniu się warunków austriackich. W konsulacie brytyjskim złożono w ciągu ostatniego tygodnia przeszło 6,000 próśb o wizy do samej Australii. Ale ani konsul angielski, ani amerykański nie mają możności udzielenia bardziej wyczerpujących informacji o możliwościach imigracyjnych w najbliższej przyszłości, nie mają jeszcze bowiem odnośnych instrukcji od swych rządów.

Źle poinformowani o istocie amerykańskiej inicjatywy pomocy uchodźcom z Austrii, Żydzi wiedeńscy dają się upajać iluzorycznymi nadziejami, jakoby powodzenie tej inicjatywy mogło im otworzyć wrota do spokojnego życia w krajach zamorskich. Początkowo enuncjacja sekretarza stanu Hulla była prawie całkowicie zignorowana przez prasę niemiecką, i odśne informacje rozpowszechniały się wśród ludności żydowskiej przysłowiową pocztą pantoflową, budząc wśród zrozpaczonych ludzi nie uzasadnione nadzieje na ratunek. Milczenie prasy przełamała po kilku dniach zgleichschaltowana do reszty „Neue Freie Presse", która na inicjatywę rooseveltowską zareagowała jej wyszydzeniem, określając akcję Hulla jako „śmieszną" i „nieszczerą". Zdaniem N. F. P., „prawa imigracyjne Ameryki wcale nie dają jej tytułu do występowania z tego rodzaju demonstracjami politycznymi. Do Ameryki wpuszczani są tylko ludzie bogaci, i to w warunkach bardzo surowych. Dotychczas kraj ten bardzo dobrze zarabiał na imigracji." Zhitleryzowany dziennik wiedeński jest zdania, iż fakt zwrócenia się Hulla także do Włoch jest dostatecznym dowodem nieszczerości inicjatywy, która była powodowana względami raczej politycznymi niż humanitarnymi; Roosevelt bowiem, któremu zależało na moralnej izolacji Niemiec, zdawał sobie sprawę, że oś Rzym—Berlin będzie główną przeszkodą współpracy Włoch. „Neue Freie Presse" przewiduje, że inicjatywa Hulla nie po wiedzie się.

Po raz pierwszy od czasu osadzenia w areszcie dano w tych dniach przywódcom żydowskim możność telefonicznego porozumienia się z rodzinami, które zostały przez aresztowanych poinformowane, że są oni dobrze traktowani. Obecnie wyszło na jaw, że liczni aresztowani Żydzi przewiezieni zostali do budynku szkolnego w XII rewirze, przekształconego w prowizoryczne więzienie. Jak informują, wśród umieszczonych w tym nowym więzieniu znajdują się także prezes wiedeńskiej gminy żydowskiej dr Desider Friedmann i prezes austriackiej federacji syjonistycznej dr Oskar Grünbaum. Świeżo aresztowano w ostatnich dniach znanego aktora Ludwiga Stossla (występował dawniej w Josefstadt-Theatr) i b. korespondenta „Prager Tagblattu" dra Irwina Honiga.

W pewnych kołach żydowskich spodziewają się, że w najbliższych dniach nastąpi, być może, zdjęcie sekwestru z zablokowanych dotychczas funduszów resortu opieki społecznej gminy żydowskiej. Sądzą także, że gmina i inne instytucje żydowskie będą miały możność wznowienia wypłat nisko uposażonym urzędnikom, którym na skutek zablokowania rachunków bankowych instytucji żydowskich od czasu przewrotu nie wypłacono jeszcze poborów.

Jak informują, organizacja syjonistyczna przedstawiła władzom projekt programu działalności tej organizacji na okres najbliższy. Nie wiadomo jednak na razie, czy władze program ten zatwierdzą.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w długich „ogonkach" przed stołówkami żydowskich instytucji charytatywnych, które mają jeszcze możność wydawania żywności, obok ubiegających się o pomoc Żydów wystają godzinami także liczni nie-Żydzi, którym zależy na bezpłatnej czy prawie bezpłatnej strawie. Kuchnie nie wydają mięsa, gdyż w Wiedniu nie ma mięsa koszernego.

Informator prawniczy

„PŁATNIK ULGOWY 1932". 1) Z powodu braku przypisów w odnośnych latach podatkowych nie może Pan utracić prawa do korzystania z ulg. Wyjaśnił to okólnik Min. Skarbu z 4 marca 1938 r. L. D. V. 4599/1/38. 2) W razie regularnego płacenia corocznych należności bonifikuje się z odroczonych zaległości następujące kwoty: w 1934/35 roku 10%, w 1935/36 — 15%, w 1936/37 — 20%, 1937/38 — 25%. 3) Jeśli w roku 1936 spóźnił się Pan z zapłatą bieżącego podatku, stracił Pan prawo do bonifikaty, jak również utracił Pan prawo do policzenia wyższej kwoty.

„STAŁY CZYTELNIK" TARNÓW. Odpowiedź na pytanie Pańskie zależy od tego, czy zachodzą u Pana warunki do korzystania z ulg, przewidzianych w rozporządzeniu Min. Skarbu z 15. IV. 1935.

„BIURO". Nie ma takiego przepisu, któryby sprawę poruszoną przez Pana, w ten sposób normował odnośnie do biur — porady prawnej w sprawach administracyjnych i skarbowych.

„KŁOPOTY SPÓLNIKA". Wierzyciel może zająć udział Pańskiego spólnika. Z zajęciem takim wiązać się będzie zakaz wypłaty odnośnych kwot spólnikowi, którego udział został zajęty.

P. SAMUEL WELLISCH. 1) Rozporządzenie o sprzedaży wyrobów tytoniowych nie przewiduje żadnej prośby, ani rekursu w tych sprawach. Niemniej jednak każdy ma prawo wnieść indywidualną prośbę do Ministerstwa Skarbu, względnie do Dyrekcji Monopolu Tytoniowego. 2) Nie ma takiego stowarzyszenia, któreby się specjalnie zajmowało tą sprawą. Prosimy jednak zwrócić się z tym do Żydowskiej Rady Gospodarczej w Krakowie, ul. Sarego 5. — 3) O ile chodzi o różnicę pomiędzy sklepem tytoniowym a sprzedażą wyrobów tytoniowych w handlu mieszanym, to przy żadnej z powyższych dwóch form nie ma lepszej możliwości uzyskania zezwolenia. 4) Co do szczegółów odsyłamy Pana do artykułu naszego z dnia 26 lutego b. r. p. t. „Sprzedaż wyrobów tytoniowych".

„STAŁY CZYTELNIK NOWEGO DZIENNIKA W KRAKOWIE". N. T. A. we wyroku, o którym Pan wspomina, rozstrzygnął sprawę orzeczeniem, na podstawie którego ma Pan obowiązek ponoszenia składki również w tej drugiej miejscowości.

P. SAMUEL HOROWITZ. 1) Nie przysługuje Panu prawo umorzenia tych zaległości na podstawie rozp. Min. Skarbu z 15. IV. 1935 r., ponieważ — jak wynika z Pańskiego zestawienia — nie zapłacił Pan równowartości wymiaru za rok 1934. 2) Decyduje wysokość samego podatku bez odsetek.

P. WESTREICH. O projekt należałoby się zwrócić do Biura Sejmu.

„JAH STAŁY CZYTELNIK Z TARNOWA". Nie ma żadnej podstawy do tego, ażeby Urząd Skarbowy mógł domagać się od Pana dopłaty do II kategorii handlowej, ponieważ ulga ta należy się Panu z urzędu.

„LAT 40". Wysokość emerytury oblicza Z. U. S., przy czym podstawę wymiaru świadczeń emerytalnych stanowi przeciętna płaca podstawowa wszystkich miesięcy składkowych, podlegających zaliczeniu do ubezpieczenia. Renta składa się z kwoty zasadniczej, wynoszącej 40% podstawy wymiaru świadczeń emerytalnych, oraz z kwoty wzrostu renty, który to wzrost rozpoczyna się po przebyciu 120 miesięcy składkowych, a wynosi 1/6% podstawy wymiaru za każdy dalszy miesiąc.

„S. M." Jesteśmy zdania, że może Pan wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko swemu pracodawcy.

KRONIKA

KWIECIEŃ	Wschód słońca 5 g 17 m
3	Zachód słońca 6 g 12 m
NIEDZIELA	2 Nisan 5698

Przygotowania do obchodu setnej rocznicy urodzin Jana Matejki

W związku z upływającą w dniu 28 lipca setną rocznicą urodzin Jana Matejki, prezydent miasta dr M. Kaplicki postanowił powołać Komitet Obywatelski, który zajmie się obmyśleniem najwłaściwszych metod uczczenia genialnego artysty oraz przeprowadzi ustalony przez siebie program. Komitet ten, ze względu na wielkość i znaczenie Jana Matejki dla całego społeczeństwa, otrzyma prawdopodobnie charakter Komitetu Ogólnopolskiego.

Posiedzenie organizacyjne komitetu odbędzie się w poniedziałek 4 bm. o godzinie 18-ej w Sali Portretowej na Ratuszu krakowskim.

Przed zjazdem b. ochotników Batalionu Akademickiego w Krakowie

W bieżącym roku mija 20 lat od czasu utworzenia w Krakowie Batalionu Akademickiego, który był pierwszą formacją wojskową utworzoną po odzyskaniu niepodległości na terenie Krakowa. Batalion pełnił w dniach przełomowych funkcje wartowniczej załogi w Krakowie, a gdy w Małopolsce Wschodniej rozgorzały walki o Lwów, Batalion wysłał na front dwa oddziały, które stanowiły obsadę pociągów pancernych „Śmiały" i „Smok".

W związku z 20-tą rocznicą utworzenia Batalionu Akademickiego, odbędzie się w bieżącym roku zjazd b. oficerów i żołnierzy tej formacji. W czasie Zjazdu nastąpi uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej w gmachu Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Oficerowie i żonierze Batalionu Akademickiego którzy dotychczas nie zgłosili swego udziału w Zjeździe, mogą nadsyłać zgłoszenia pod adresem dra Jana Reguły (Kraków, Uniwersytet Jagielloński), do którego zarazem należy zwracać się o wszelkie wyjaśnienia w sprawach dotyczących Batalionu Akademickiego.

Rozstrzygnięcie konkursu rozgłośni krakowskiej

Onegdaj odbyło się w rozgłośni krakowskiej posiedzenie sądu konkursowego, w sprawie rozdania nagród dla nowych radioabonentów, którzy brali udział w konkursie regionalnym na hasło: „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem?"

W skład sądu konkursowego weszli przedstawiciele Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju i Polskiego Radia. Odpowiedzi nadesłano 2.521, z czego 330 unieważniono z powodu niedopełnienia warunków konkursu. Sąd konkursowy przyznał następujące nagrody:

1-sza — Syndykat Dziennikarzy krakowskich: serwis stołowy, 2-ga — Maria Dymkowa nauczycielka, Wolica p. Działoszyce: złoty zegarek „Marvin", 3-cia — Maria Józefowicz, ociemniała, Kraków: 4-lampowy odbiornik Philipsa, 4-ta — Zarząd Główny TSL, Kraków: kilim, 5-ta: Szkoła Powszechna Koszyce: książeczka oszczędnościowa z wkładem zł. 100.—.

Wśród 88 nagrodzonych rzuca się w oczy całkowity brak nazwisk żydowskich.

Małe świadczenia rolników na Pomoc Zimową

Onegdaj odbyło się zwyczajne plenarne posiedzenie Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym pod przewodnictwem p. płk. Beliny-Prażmowskiego.

Z przebiegu obrad wynika, że akcja pomocy zimowej w obecnym szczególnie okresie, w którym potrzeby znacznie wzrosły, jest prowadzona przy wielkim nakładzie środków finansowych. Akcją objęto w miesiącu lutym br. 18.594 bezrobotnych, oraz 52.469 dzieci. Ogólny koszt akcji do chwili obecnej wynosi 790.108.38 zł.

Ze sprawozdań przewodniczących poszczególnych sekcji, okazało się, że mimo ciągłych apelów akcja zbiórki nie jest jeszcze powszechną. Jakkolwiek wielu spełnia swój obowiązek bez zarzutu, dając tym samym wyraz pełnego zrozumienia znaczenia społecznego akcji, wielu jeszcze ustosunkowuje się biernie do akcji, a zwłaszcza własność nieruchoma, wolne zawody i rolnictwo.

Specjalną uwagę zwrócono na rolnictwo, które świadczy bardzo mało. W toku ożywionej dyskusji postanowiono nie przechodzić nad sprawą powyższą do porządku dziennego, lecz wyczerpać wszystkie środki, któreby umożliwiły ściągnięcie zaległych świadczeń od rolnictwa, wolnych zawodów i innych.

Koncerty w czasie Festiwalu Sztuki Polskiej w Krakowie

Ustalono już program koncertów, jakie wykonane będą w czasie Festiwalu Sztuki Polskiej w Krakowie w okresie od 4 do 23 czerwca r. b.

Jedną z największych atrakcyj muzycznych będzie wielki koncert inauguracyjny poświęcony pieśni polskiej przy współudziale chórów z całej Polski oraz kilku orkiestr. W imprezie tej weźmie udział około 2.000 wykonawców. Należy zauważyć, że koncert ten odbędzie się w związku z ogólnopolskim zjazdem chórów w Krakowie, który zwołany jest na 5 i 6 czerwca r. b. Ponadto wśród innych koncertów wymienić należy trzy koncerty symfoniczne orkiestry Polskiego Radia, koncerty krakowskiej orkiestry symfonicznej i in.

W dniu 19 czerwca r .b. zorganizowana będzie uroczystość jubileuszowa, poświęcona pamięci Żeleńskiego. Program uroczystości przewiduje wmurowanie tablicy pamiątkowej oraz koncert poświęcony dziełom Żeleńskiego.

Czy wolno zmienić lekarza w czasie choroby?

Jak wyjaśnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych, chory może zmienić lekarza w czasie tej samej choroby tylko za zgodą ubezpieczalni, udzieloną na skutek uzasadnionego żądania zmiany. Udzielenie lub odmówienie zgody nastąpić winno w ciągu trzech dni.

W nagłych wypadkach może ubezpieczony zwrócić się do innego lekarza ubezpieczalni.

Nowy pociąg przyspieszony do Krakowa

Od 15 maja uruchomiony będzie nowy pociąg osobowy przyśpieszony ze Lwowa do Krakowa, który odchodzić będzie ze Lwowa o godz. 17.25. przyjazd do Krakowa 22.58, powrót z Krakowa o godz. 6.36, przyjazd do Lwowa o godz. 12.30.

Skargi kasacyjne w głośnych sprawach

Jak się dowiadujemy, obrońcy wspólników Parylewiczowej wnieśli zapowiedź skargi kasacyjnej. Kasacja będzie wniesiona w terminie 7-dniowym, po doręczeniu obronie motywów wyroku Sądu Apelacyjnego. W ten sposób sprawa ta znajdzie się na wokandzie Sądu Najwyższego.

Również obrona dr Bolesława Drobnera wniesie prawdopodobnie zapowiedź skargi kasacyjnej.

Wyłowiono trupa z Wisły pod Krakowem

Na terenie gromady Grabie w powiecie krakowskim wyłowiono z Wisły zwłoki kobiety liczącej około 30 lat. Zwłoki leżały we wodzie przy puszczalnie około 3 tygodnie. Nie znaleziono przy zwłokach żadnych dokumentów, które pozwoliłyby na identyfikację.

— ŻYDOWSKIE TOWARZYSTWO SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ w Krakowie przy ul. Brzozowej 5 zawiadamia niniejszym, że wpisy do I klasy powszechnej przyjmuje się codziennie w biurze sekretariatu od 9—14-ej przed południem.

—oo—

— **O DRZE JÓZEFIE DIETLU, WIELKIM OBYWATELU, UCZONYM I LEKARZU.** Odczyt na ten temat wygłosi dziekan U. J. prof. dr Franciszek Walter na 78-ym Zebraniu nauk. Tow. Miłośników Krakowa w wielkiej sali Muzeum Przemysłowego (ul. Smoleńsk 9) we wtorek 5 bm. — Odczyt będzie ilustrowany obrazami świetlnymi. Początek o godz. 18.30. Wstęp 25 gr.

— **ZBRODNIARZ A SPOŁECZEŃSTWO.** Jutro godz. 19.30 w sali odczytowej przy ul. Dunajewskiego 7, Mieczysław Synal wygłosi odczyt p. t. „Zbrodniarz a społeczeństwo". Po odczycie dyskusja. Goście mile widziani.

Giełda

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

KRAKÓW 2. 4. Pszenica 80% ziarn. szklist. 28.75 — 29.25, jednolita (dworska) czerw. 26.25 — 26.75, biała 26.25 — 26.75, zbierana (targowa) 25.75 — 26, żyto jednolite (dworskie) 20.75 — 21, zbierane (targowe) 19.75 — 20, jęczmień jednolity (dworski) 19.50 — 20.50, przemiałowy 17.50 — 18, pastewny 16.75 — 17.25, owies jednolity (dworski) 21 — 23, zbierany (targowy) 19.25 — 19.75, szdeszczony 18.50 — 18.75, mąka pszenna 0.30% 41 — 44, 0.50% 40 — 42, 0.65% 36.50 — 38.25, razowa 0.95% 32.50 — 33.50, 30-50% 34.50 — 36, 50-65% 29—30 pastewna 17.50 — 17.75, mąka żytnia z okr. krakowskiego 0.50% 32 — 32.50, 0.65% 30.50 — 31, razowa 0.95% 24.50 — 25, 50-65% 21.50 — 22, mąka żytnia z okr. poznańskiego 0.50% 32.50 — 33.25, 0.65% 31.25 — 31.75.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

POZNAŃ 2. 4. Ceny orientacyjne: żyto 18.25 — 18.50, owies pierwszy i drugi standart minus 50 gr., mąka pszenna i żytnia wszystkie gatunki plus 25 groszy, otręby żytnie 12 — 13 Obroty i tendencja: pszenica 308 — ożywiona, żyto 365 — ożywiona, jęczmień 70 — spokojna, owies 20 — słaba, przetwory młynarskie 1580, nasiona 126, pastewne i inne 139. — Ogólny obrót 2607.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA 2. 4. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 112, Cukier 35. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3% premiowa poż. inwestycyjna I. em. 82, II. em. 80.75, 3% premiowa poż. inwestycyjna seryjna I. em. 90.50 — 90.75, 5% poż. konwersyjna 69.50, 4% poż. konsolidacyjna grube 66.50, drobne 66.25, 4½% poż. wewnętrzna grube 65.50. Tendencja niejednolita z oddaniem mocnym.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Bku Rolnego bez zmiany.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

ZURYCH 2. 4. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 13.42½ — 13.40, Londyn 21.65 5/8, Nowy Jork 4.36 1/8, Bruksela 73.62½ — 73.61, Mediolan 22.96 — 22.95, Amsterdam 241.47½, Berlin 175.50, Sztokholm 111, Oslo 108.82½, Kopenhaga 96.67½. Tendencja niejednolita.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

NOWY JORK 2. 4. Kursy zamknięcia: 7% poż. Stabilizacyjna 62.50, 6% poż. Dolarowa 47, 7% poż. Śląska 46. Tendencja utrzymana.

W. Brytania uznaje Anschluss

Berlin, 2. 4. PAT. Oficjalnie komunikują: Amasadbor W. Brytanii sir Neville Henderson wręczył dziś ministrowi spraw zagranicznych Ribbentropowi dwie noty. Pierwsza nota zawiera uznanie przez Wielką Brytanię połączenia Austrii z Rzeszą i określa stanowisko rządu brytyjskiego wobec zagadnień, które wypłynęły z faktu utraty przez Austrię suwerenności państwowej.

W drugiej nocie rząd brytyjski prosi o exequatur dla konsula generalnego w Wiedniu, na które to stanowisko przewidziany jest dotychczasowy konsul generalny w Monachium, Gainez.

Uchodźcy hiszpańscy zostaną wysiedleni z Francji

Paryż, 2. 4. (R) Koła miarodajne wykazywały dziś rano wielką rezerwę co do decyzji, jakie mają być powzięte w stosunku do uchodźców hiszpańskich, napływających do Francji.

Poza zapewnieniem, że pobyt tych uchodźców we Francji ma być możliwie skrócony, czynniki miarodajne odmawiają wszelkich wyjaśnień. Ostateczne zarządzenie w tej sprawie będzie powzięte na najbliższym posiedzeniu rady gabinetowej wyznaczonym na poniedziałek.

Jak się zdaje, międzyministerialne narady przeprowadzone w ostatnich dniach, doprowadziły do konkluzji, że uchodźcy hiszpańscy, po rozbrojeniu ich, będą odsyłani z powrotem do Hiszpanii.

Largo Caballero wydalony z Belgii

Bruksela, 2. 4. (R). B. premier hiszpański Largo Caballero, który przybył dziś potajemnie do Brukseli, otrzymał od policji belgijskiej rozkaz niezwłocznego opuszczenia terytorium Belgii.

Naprężenie w Transjordanii trwa

Jerozolima, 2. 4. PAT. Sytuacja wewnętrzno polityczna w Transjordanii jest stale naprężona. Do ogrodu, przylegającego do domu premiera Ibrahim Paszy Haszoma rzucono bombę, która jednak nie pczyniła żadnych szkód.

Opozycja przeciwrządowa wzmaga się, zwłaszcza od czasu dymisji najwyższego arabskiego oficera Transjordanii Mohammeda Ali Bey Dalzuni i dotychczasowego adiutanta brytyjskiego dowódcy legionu transjordańskiego Peak Paszy. Ali Bey Daldzuni, któremu zarzucano popieranie aktywistów arabskich, zbiegł do Syrii. Rząd syryjski odmówił wydania go, motywując odmowę tym, że jest to przestępca polityczny.

Incydenty między Niemcami a Czechami w Czechosłowacji

Praga, 2. 4. PAT. Ogólne zdziwienie w tutejszych kołach politycznych i dziennikarskich wywołał następujący incydent:

Bezpośrednio po wygłoszeniu przez premiera Hodżę przemówienia, szef oddziału prasowego prezydium rady ministrów zakomunikował całej prasie, aby dzienniki powstrzymywały się z umieszczeniem tekstu mowy aż do momentu, kiedy prasa otrzyma tekst autoryzowany. Ponieważ przemówienie to wygłoszone zostało w parlamencie, ogromna większość dzienników nie zastosowała się do instrukcji i zamieściła przemówienie w brzmieniu stenogramu sejmowego.

Jak słychać, sprawa ta ma być przedmiotem interpelacji ze strony opozycji, która domaga się wyjaśnienia, co oznaczają niepraktykowane instrukcje biura prezydium rady ministrów.

* * *

Praga, 2. 4. PAT. Doniesienia z prowincji, zwłaszcza z zachodnich części Czechosłowacji wskazują na zaostrzenie nastrojów mniejszości niemieckiej w stosunku do ludności czeskiej. Zwłaszcza na obszarach, gdzie Niemcy znajdują się w przygniatającej przewadze, doszło do c[illegible] szeregu incydentów między urzędnikami czeskimi a Niemcami, przeważnie członkami partii Henleina. Ze strony niemieckiej padają groźby, iż urzędnicy ci będą musieli opuścić zajmowane stanowiska.

Autonomia lub — walka

Praga, 2. 4. PAT. Dziennik „Rude Prawo“ publikuje obszernie sprawozdanie z przemówienia senatora Tonobransky'ego, wygłoszonego na zebraniu poufnym narodowego zjednoczenia. Mówca stanął na stanowisku, iż jak najszersze zapewnienie autonomii przede wszystkim dla Słowaków jest koniecznością. Nastroje odśrodkowe wśród mniejszości rosną i zwłoka nawet kilkutygodniowa może wyrządzić niepowetowane straty państwu czeskiemu. Jeśli rozwój sytuacji pójdzie w dotychczasowym kierunku, to wewnątrz Czechosłowacji okaże się, iż 8 milionów ludzi na ogólną ilość 15 milionów jest wręcz wrogo usposobionych do idei państwowej Czechosłowacji.

Praga odwołuje posła w Wiedniu

Berlin, 2. 4. PAT. Urzędowo komunikują: Poseł czechosłowacki Mastny wręczył dziś ministerstwu spraw zagranicznych notę, zawiadamiającą o tym, że rząd czechosłowacki odwołuje swego posła w Wiedniu z dniem dzisiejszym Generalny konsulat czechosłowacki pozostaje w Wiedniu.

Wybory samorządowe w Czechosłowacji

Praga, 2. 4. PAT. Pisma nie wykluczają, że jeszcze w roku bieżącym mogłoby dojść do wyborów samorządowych w Czechosłowacji, które jak wiadmo zostały w roku ubiegłym odłożone. Zasadniczym argumentem przeciwko wyborom w roku bieżącym było, że jest to 20-lecie istnienia państwa i chciano w tym roku uniknąć walk politycznych.

Jak wiadomo, wyborów kategorycznie domaga się partia Henleina.

Marszałkowie na Zamku

Warszawa, 2. 4. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś pana marszałka Senatu Aleksandra Prystora oraz urzędującego wicemarszałka Senatu Tadeusza Schaetzla, którzy złożyli P. Prezydentowi sprawozdanie z prac ubiegłej sesji zwyczajnej izb ustawodawczych.

Ogłoszenie ustawy o ustroju adwokatury

Warszawa, 2. 4. (Sin). W najbliższych dniach ogłoszona zostanie ustawa o ustroju adwokatury oraz pierwsze zarządzenie wykonawcze ministerstwa sprawiedliwości.

Po zniesieniu sądów przysięgłych

Warszawa, 2. 4. (Sin). W Sądzie Najwyższym znajduje się jeszcze około 400 spraw, rozpatrywanych w pierwszej instancji przez sądy przysięgłych w Małopolsce.

Wobec tego, że sądy przysięgłych zostały zniesione, skargi kasacyjne wniesione w wyżej wymienionych sprawach, o ile zostaną uwzględnione, będą rozstrzygnięte przez zwykłe instancje apelacyjne.

Rozmowy między O. Z. N. a Związkiem Młodej Wsi

Warszawa, 2. 4. (Sin). Mimo walki, jaka trwa między „Siewem“ a Związkiem Młodej Polski odbywają się ostatnio rozmowy między przedstawicielami Ozonu i Centralnego Związku Młodej Wsi. Szereg obeznanych z tymi zagadnieniami działaczy informuje, że „Siew“ skłonny jest oddać do dyspozycji Ozonu pojedynczych ludzi, natomiast organizacja jako taka ma zachować swą niezależność, aby nie wchodzić w skład organizacji politycznej, za jaką uważają Ozon.

Niemniej ostatni numer „Siewu“ odpowiadając „Zielonemu Sztandarowi“ na zarzut, że jest organizacją Ozonu stwierdza, że ani „Siew“ ani Centralny Związek Młodej Wsi do Ozonu nie wchodzą i że Centralny Związek Młodej Wsi jest jedyną organizacją młodzieży wiejskiej, prowadzącą samodzielną pracę ideowo-wychowawczą.

Umowy gospodarcze z Łotwą i Grecją

Warszawa, 2. 4. (Sin). W najbliższym czasie nastąpić ma zawarcie kilku umów gospodarczych. Nastąpić mają zmiany w umowie handlowej między Polską a Łotwą i zawarcie nowej umowy kontyngentowej z Grecją. Ta ostatnia zagwarantuje Polsce zakupno większej ilości węgla i wyrobów metalurgicznych.

Paszporty turystyczne do Anglii

Warszawa, 2. 4. (Sin). Przyznany został kontyngent paszportów ulgowych dla turystów wyjeżdżających do Anglii. Kontyngent ten obejmuje 2000 indywidualnych wyjazdów turystycznych.

Groźba wylewu Olzy minęła

Rybnik, 2. 4. PAT. Niebezpieczeństwo dalszego wylewu wód na rzece Olzie minęło. Wprawdzie na skutek ciągłe padających deszczów poziom wody podniósł się nieco w piątek wieczorem, zalewając dalsze okoliczne pola, jednakże już dziś nad ranem przybór wód na Olzie ustał. Wobec tego, że deszcz nie pada, należy się spodziewać, iż poziom wody wkrótce wróci do normy.

Wylew spowodował znaczne szkody na łąkach i polach, zalewając oziminy. Również poziom wód na rzece Odrze podniósł się gwałtownie, jednakże woda nie wylała, ponieważ brzegi rzeki są uregulowane.

Rozprawa o znieważenie min. Grabowskiego

Warszawa, 2. 4. (A) W najbliższy poniedziałek znajdzie się w Sądzie Najwyższym głośny proces adw. Szumańskiego o znieważenie min. Grabowskiego w liście otwartym.

Jak wiadomo, sąd grodzki skazał adw. Szumańskiego na 6 miesięcy aresztu i 1500 zł. grzywny, sąd okręgowy podwyższył karę do 8 miesięcy więzienia. Komplet sędziowski w Sądzie Najwyższym składa się z następujących sędziów: sędzia Janowski przewodniczący, referent sędzia Korsak i asesor Sokolski. Oskarżenie popierać będzie prokurator Nissensohn. Jako obrońcy wystąpią: adw. Orzęcki, Berenson, Wasung i Barcikowski. Prawdopodobnie rozprawa toczyć się będzie przy drzwiach zamkniętych podobnie jak w dwóch poprzednich instancjach.

Którzy adwokaci żydowscy mogą wykonywać praktykę w Austrii

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")

Wiedeń, 2. 4. (B). Na zarządzenie ministra sprawiedliwości wolno adwokatom żydowskim zabronić tymczasowo wykonywania praktyki adwokackiej. Zarządzenie to nie odnosi się do tych adwokatów żydowskich, którzy w roku 1914 wciągnięci byli na listę adwokatów lub mogą udowodnić, że podczas wojny światowej walczyli w szeregach armii niemieckiej względnie w szeregach armii sprzymierzonej z Niemcami, i wreszcie do tych, których ojcowie lub synowie padli podczas wojny światowej.

Ambasadorowie sowieccy w Paryżu, Londynie i Waszyngtonie odwołani

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")

Paryż, 2. 4. (B). „Liberte" donosi, że ambasadorowie sowieccy w Paryżu, Londynie i Waszyngtonie stracili zaufanie Stalina. „Liberte" powołuje się na uporczywe pogłoski krążące w sferach zazwyczaj dobrze poinformowanych o sprawach sowieckich.

Pogłoski te są tym bardziej prawdopodobne, że Suryc i Majski byli dawniej mienszewikami, należeli więc do tych kół, przeciwko którym skierowana jest w szczególności ekspedycja karna Stalina.

Kardynał Innitzer wstępuje do klasztoru

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")

Londyn, 2. 4. (B). Pisma donoszą z Wiednia, że kard. Innitzer otrzymał wezwanie z Watykanu do natychmiastowego przybycia do Rzymu celem złożenia sprawozdania ze swego stanowiska wobec plebiscytu austriackiego.

Jak donosi „Agence Radio" z Rzymu, w piątek wieczorem oświadczono w sferach katolickich, że kard. Innitzer na skutek dezaprobaty Watykanu postanowił ustąpić ze swego stanowiska i wstąpić do klasztoru. Ta sama agentura donosi z dobrze poinformowanych kół niemieckich w Rzymie, że w najbliższych dniach oczekiwane jest wypowiedzenie konkordatu ze strony rządu berlińskiego.

Francja a układ anglo-włoski

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")

Londyn, 2. 4. (B). Korespondent dyplomatyczny „Evening Standard" oświadczył dzisiaj że ze strony rządu francuskiego wyrażono dziś życzenie uczestniczenia w pewnej formie w przyszłym układzie angielsko-włoskim. Odnośne kroki zostały już poczynione.

„Daily Mail" donosi dzisiaj, że w Rzymie doszło do porozumienia w sprawie wycofania wojsk włoskich z Hiszpanii z chwilą zakończenia wojny. Po zawarciu pokoju wojska włoskie nie mogą pozostać w Hiszpanii. Chamberlain wyraził zgodę na takie rozwiązanie tego zagadnienia.

Amnestia dla Niemców sudeckich w Czechosłowacji

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")

Praga, 2. 4. (B). Rząd czechosłowacki przygotowuje dwie doniosłe ustawy, które mają spowodować odprężenie w zagadnieniu mniejszości niemieckiej. Prezydent republiki otrzymał zalecenie wydania szerokiej amnestii, która ma w pierwszym rzędzie objąć Niemców sudeckich.

Rząd czechosłowacki przystępuje do rozpisania wyborów samorządowych na terenie całego państwa. Wybory te mają odbyć się między 15 maja br. a 12 czerwca br. W jedenastu tysiącach gmin przy ogólnej liczbie 15 tysięcy gmin czechosłowackich. Wśród tych gmin znajduje się 9.500 wsi i 1500 miast. Również w Pradze mają odbyć się wybory samorządowe.

Los dra Boraka we Wiedniu

Warszawa, 2. 4. (A). Jak się dowiadujemy, jeden z wybitnych działaczy żydowskich w Warszawie, otrzymał w tych dniach od głośnego rentgenologa i dyrektora szpitala Rotszylda we Wiedniu dra Boraka list, w którym dr Borak komunikuje, że nie należy być zaniepokojonym o los bliskich osób we Wiedniu, gdyż panuje tam spokój. Dalej pisze dr Borak, że wedle jego informacji, nie będą stosowane żadne szykany wobec ludności żydowskiej. W zakończeniu listu prosi dr Borak wspomnianego działacza, z którym jest zaprzyjaźniony, aby z informacji tego listu prywatnego zrobił odpowiedni użytek publiczny.

List tej samej mniej więcej treści otrzymała również w tych dniach rodzina dra Boraka w Krakowie. Oba listy napisane zostały w więzieniu.

Jak wiadomo, dr Borak, jeden z najwybitniejszych rentgenologów wiedeńskich, został po przyłączeniu Austrii do Niemiec aresztowany, i dotąd przebywa w więzieniu.

Wzrost przewozów kolejowych

Warszawa, 2. 4. PAT. Przewozy kolejowe w czwartym kwartale 1937 r. wykazały wzrost w stosunku do czwartego kwartału 1936 r. a 2.470 tys. ton czyli o 13.7 procent przy czym same przewozy handlowe zwyczajne zwiększyły się o 2.177 tys. ton czyli o 13.7 procent.

Skrócenie lotu Polska--Palestyna

Warszawa, 2. 4. (A) W dyrekcji Lotu odbyła się konferencja prasowa, na której dyrektor major Seyfert wygłosił przemówienie, obrazujące plan komunikacji lotniczej na linii Polska—Palestyna na okres letni. Ostatnio Lot zakupił dwa nowe samoloty typu Lockhead 14. Jest to najnowszy typ samolotu, jaki dotychczas kursuje tylko na jednej linii amerykańskiej. Samoloty te rozwijają olbrzymią szybkość 400 km na godzinę. Przez uruchomienie tych samolotów Palestyna zostanie jeszcze więcej zbliżona do Europy, co dla stosunków handlowych i gospodarczych będzie miało olbrzymie znaczenie.

W ubiegły czwartek zrobiono poraz pierwszy próbę transportu świeżych kwiatów z Palestyny drogą lotniczą. Kwiaty przyszły w zupełnie świeżym stanie. W związku z tym jeden z eksporterów palestyńskich otrzymał zamówienie na 1600 kg. kwiatów groszku, które będą dostarczone do Anglii w ciągu 48 godzin. — Kwiaty palestyńskie będą konkurowały ceną z kwiatami holenderskimi, które były ostatnio sprowadzane do Anglii.

Zezwolenie na wypiek mac w niedzielę

Warszawa, 2. 4. Na skutek interwencji cechu piekarzy władze zezwoliły w Warszawie w drodze wyjątkowej na wypiek mac w dniach 3 i 10 bm. pomimo, że są to dni niedzielne. Władzom chodzi o zatrudnienie w okresie przedświątecznym jak największej ilości bezrobotnych robotników piekarskich.

Amb. Corbin u Halifaxa

Londyn, 2. 4. (R) Minister spraw zagranicznych lord Halifax przyjął dziś rano ambasadora francuskiego Corbin.

Jak słychać rzomowa dotyczyła rokowań angielsko-włoskich, na których temat informacje z Rzymu pozwalają przewidywać pomyślny wynik w najbliższym już czasie.

Podatek majątkowy na Węgrzech

Budapeszt, 2. 4. (B). W związku z dzisiejszym oświadczeniem prem. Darani'ego w parlamencie, że wszyscy obywatele muszą złożyć największe ofiary na rzecz dozbrojenia Węgier, przypuszczają w kołach politycznych, że rząd węgierski nałoży podatek majątkowy w wysokości 5 do 15 procent na osoby rozporządzające majątkiem ponad 50.000 pengö.

Wedle projektu ustawy udział Żydów w wolnych zawodach ma być zredukowany do stosunku ludności żydowskiej do ogółu mieszkańców państwa. W Budapeszcie Żydzi stanowią do 25 proc. mieszkańców, natomiast na prowincji 4 do 5 proc.

Francja nie uznaje de iure inkorporacji Austrii

Paryż, 2. 4. (R). Oficjalne koła francuskie informują, że rząd francuski potwierdził odbiór noty niemieckiej, komunikującej o zmianach, jakie zaszły w związku z wypadkami w Austrii. Rząd francuski przesłał do ambasady Rzeszy w Paryżu notę, zawierającą przyjęcie do wiadomości faktu inkorporacji Austrii, nie potwierdzając wszakże uznania zaszłych zmian de jure.

Donoszą również z kół urzędowych, że ambasador francuski w Berlinie złoży rządowi Rzeszy notę z prośbą o exequatur dla konsula generalnego Francji w Wiedniu. Poselstwo francuskie w Wiedniu ulegnie likwidacji.

Wspólna linia polityczna tymczasowych rządów chińskich

Nankin, 2. 4. PAT. Premier prowizorycznego rządu nankińskiego Liang-Hung-Czi, min. finansów Czen-Czin-Tao i min. bezpieczeństwa Jen-Juan-Tao udali się dziś samolotem do Pekinu, gdzie złożą wizytę prowizorycznemu rządowi pekińskiemu.

Przed odlotem premier oświadczył, że poza kurtuazyjną wizytą zamierza nawiązać bliższą łączność z rządem pekińskim, a w czasie bliskiej już wizyty członków rządu pekińskiego w Nankinie opracowana będzie wspólna linia polityczna obu chińskich rządów tymczasowych.

Zażarte walki w Chinach

Tokio, 2. 4. (R). Wojska japońskie, operujące w południowym Szantungu, jak donosi Agencja Domei, zdołały otoczyć około 10 chińskich dywizji w pobliżu wielkiego kanału pomiędzy prowincjami Szantung i Kiangsu.

Chińczycy stawiają silny opór, usiłując utrzymać się w Taierhczuang, którego upadek zagroziłby bezpośrednio ważnemu punktowi komunikacyjnemu, jakim jest Hsuczau na linii kolejowej Tientsin Pukou.

Trzy chińskie dywizje pod dowództwem gen. Tangeupo usiłowały odebrać Linczeng. Jednocześnie 4 dywizje pod dowództwem gen. Sunlienczunga zaatakowały linie japońskie pomiędzy Tsaoczuang a Yhsien i Taterczuang. Ataki te odparto. Wojska chińskie starały się również rozpaczliwie utrzymać w Yczau.

Kolumny chińskie pod dowództwem generałów Taugenpo i Czav-Tse-Czunga dotarły do miejscowości, znajdujących się w odległości 16 kilometrów na półn.-wschód od Toierczuang, ale 31 marca Japończycy natarli na chińskie kolumny z południa i północy, rozbijając je i odpychając w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim. Wojska japońskie ścigając ustępującego przeciwnika zajęły Fankau i Tung czung nad wielkim kanałem w odległości 8 klm. na zachód od Taierczuang.

Zaprzeczenie St. Zjednoczonych

Waszyngton, 2. 4. (R) Admirał Bloch, dowódca floty wojennej St. Zjednoczonych ogłosił komunikat, zaprzeczający doniesieniom prasy japońskiej, jakoby dnia 27 marca okręt wojenny St. Zjedn. zbliżył się do jednej z wysp na Pacyfiku, pozostającej pod mandatem japońskim i oświetlał tę wyspę reflektorami.

Przedziwna granica

Wzdłuż setek kilometrów — ani jednego żołnierza

Sztokholm, 2. 4. (R). Fiński minister oświaty Hannula, bawiący obecnie w Sztokholmie, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, iż wszystkie narody północne ożywione są tym samym dążeniem do utrzymania pokoju. Łączy je wzajemne zaufanie. Wzdłuż całej granicy szwedzko-fińskiej, ciągnącej się setki kilometrów, nie ma ani jednego żołnierza, ani jednego karabinu. Niestety jednak nie cały świat jest ożywiony podobnym duchem, wobec czego kraje północne muszą być gotowe do obrony.

Pogorszenie stanu zdrowia eks-cesarza Wilhelma

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Bruksela, 2. 4. (B). Jak donoszą z zamku w Doorn, stan zdrowia b. cesarza Wilhelma uległ znacznemu pogorszeniu.

Orędzie regenta Horthy'ego

Budapeszt, 2. 4. (T). Urzędowo komunikują, że regent Horthy wygłosi jutro wieczorem przez radio orędzie do narodu. Przemówienia regenta oczekują z wielkim zainteresowaniem.

Młodzież wobec zjednoczenia Polaków w Czechosłowacji

Mor. Ostrawa, 2. 4. PAT. Organ młodzieży polskiej w Czechosłowacji „Ognisko“ zamieszcza artykuł, w którym wita z entuzjazmem fakt zjednoczenia się ludności polskiej pod sztandarem „Związku Polakósw w Czechosłowacji“.

Również tygodnik „Ewangelik“ stwierdza, iż fakt utworzenia się „Związku Polaków w Czechosłowacji“ powitany został przez całe społeczeństwo ewangelickie na Śląsku cieszyńskim z [illegible]

Pisma żydowskie w Czerniowcach ukazują się

Czerniowce, 2. 4. PAT. Wydawane w języku niemieckim czerniowieckie gazety żydowskie „Algemeine Ztg“ i „Morgenblatt“, które w styczniu br. zostały zakazane przez rząd Gogi, potem dozwolone przez następny rząd i po paru dniach znowu zakazane, zaczęły się ukazywać na nowo. Postawiono im jednak warunek, by tekst ich składał się w równych częściach z artykułów i wiadomości w języku rumuńskim i niemieckim.

—<>—

Zwolnienie Arabów z obozu koncentracyjnego?

Jerozolima, 2. 4. PAT. Prasa arabska donosi, że na skutek interwencji notablów arabskich, rząd palestyński ma w najbliższym czasie wypuścić na wolność 150 Arabów, internowanych w obozie koncentracyjnym w Akko.

—oo—

Katastrofa kolejowa we Francji

Paryż, 2. 4. (R). W pobliżu stacji Saint Vincent de Tyrosse wydarzyła się katastrofa kolejowa. Pociąg pospieszny z Bordeaux wpadł na [illegible] 10 osób odniosło rany.

Woj. Raczkiewicz w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 2. 4. PAT. W związku z przejęciem miast Bydgoszczy i Inowrocławia oraz powiatów bydgoskiego, inowrocławskiego, szubińskiego i wyrzyskiego przez województwo pomorskie przybył dziś do Bydgoszczy p. wojewoda pomorski Raczkiewicz, witany u dawnych granic województwa przy moście na Wiśle w Fordonie przez starostę bydgoskiego p. Suskiego.

Wolna ręka dla biskupów niemieckich

Berlin, 2. 4. PAT. Jak donoszą z kół katolickich, odbyła się wczoraj w Fuldzie konferencja episkopatu niemieckiego. O wynikach obrad nie opublikowano żadnego komunikatu.

Jak słychać, pozostawiono każdemu z biskupów wolną rękę, jeśli chodzi o zajęcie stanowiska wobec plebiscytu w dn. 10 kwietnia.

Pierwszą deklarację opowiadającą się w sprawie plebiscytu pozytywnie wydał ordynariusz diecezji w Fuldzie. Spodziewają się, że jutro nastąpi we wszystkich kościołach katolickich Rzeszy odczytanie odnośnych deklaracji z ambon.

Dygnitarze niemieccy przybywają do Wiednia

Wiedeń, 2. 4. PAT. Do Wiednia przybył dziś minister Rzeszy dr Frank, celem wygłoszenia dwóch przemówień na temat „o polityce prawniczej partii narodowo-socjalistycznej“. Następnie jutro przed południem mówić będzie minister oświaty Rzeszy Rust w Audytorium Maximum uniwersytetu wiedeńskiego. Ponad to w poniedziałek przybędzie do Wiednia minister gospodarstwa Rzeszy dr Funk, który będzie mówił do przedstawicieli austriackich kół gospodarczych. Również dr Ley, przewódca Frontu Pracy Rzeszy, przybywa do Wiednia jutro wieczorem.

Koleje austriackie w niemieckim rozkładzie jazdy

Wiedeń, 2. 4. (T). Letni rozkład jazdy kolei w Niemczech będzie zawierał również i linie kolejowe Austrii, i to w grupie południowych Niemiec. Rozkład ten ukaże się przed 15 maja r. b.

Nie A, lecz D

Wiedeń, 2. 4. (T). Namiestnik Rzeszy na Austrię Seyss Inquart zarządził z dniem 10 bm. wprowadzenie jako rozpoznawczych znaków państwowych na tablicach samochodowych Austrii litery D zamiast A. Nie dostosowanie się do tego zarządzenia od dnia 10 bm. będzie karane.

Córka de Rivery w Niemczech

Berlin, 2. 4. PAT. Przewódczyni organizacji kobiecych w Hiszpanii podległej rządowi gen. Franco, córka b. premiera hiszpańskiego panna Pilar Primo de Rivera przybyła na zaproszenie przewódczyni kobiet niemieckich p. Scholtz Klink do Rzeszy.

P. Pilar Primo de Rivera zabawi w Niemczech kilka tygodni, w czasie których zapozna się z organizacją partyjną dla dziewcząt „Bund Deutscher Maedel“.

W Wiedniu — zwrot na prawo

Wiedeń, 2. 4. (T) Burmistrz Wiednia inż. Neubacher zapowiedział wprowadzenie jazdy prawostronnej w Wiedniu z dniem 3 października b. r.

„Na latarnię“ za... latarnie

Moskwa, 2. 4. PAT. Dyrektor leningradzkiej fabryki latarń Krasin, dyrektor techniczny Finkelstein, naczelnik wydziału kontroli technicznej Zandarow i naczelnik wydziału technicznego Kapłański zostali wykluczeni z partii, aresztowani i oddani pod sąd za systematyczną produkcję tandety oraz za „kontakty z wrogami ludu“.

W roku ub. fabryka wysłała do różnych miejscowości Z. S. R. R. 5814 tandetnych latarń, m in. takie latarnie otrzymała ekspedycja Papa[illegible]

Bł. p.

BERNARD BOBER

zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach dnia 2 kwietnia b. r., przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 3-go kwietnia br. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim przy ul. Miodowej o czym zawiadamiają

ŻONA, DZIECI I ZIĘĆ.

Kronika krakowska

Zapisy na Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie

„Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie" zawiadamia, że na prośby licznych kandydatów uzyskało od Uniwersytetu Hebrajskiego zgodę na przedłużenie zapisów na rok akad. 1938/39 do dnia 15 kwietnia br. Termin ten jest ostateczny.

Jest wskazane, by kandydaci możliwie wcześnie złożyli swe dokumenty, a to ze względu na konieczność wczesnego rozpoczęcia starań o certyfikaty u Rządu Palestyńskiego. Dowiadujemy się bowiem, że wszyscy kandydaci będą zobowiązani wyjechać w okresie obecnego shedulu (do dnia 30 września 1938 r.)

Broszura zawierająca wszelkie informacje wraz z formularzami w cenie 1 zł. do nabycia w biurze Oddziału, gdzie należy również składać podania, przy ul. Dietla 31/6 od godz. 12—1. Egzamina z jęz. hebr. odbędą się po świętach Pesach.

Zwraca się uwagę kand., którzy w roku bieżącym kończą szkoły średnie i licea, iż ich również obowiązuje składanie podań w terminie do 15-go kwietnia.

—oo—

Ziemia z wyspy Graciosa na kopcu Piłsudskiego

Dnia 5 kwietnia br. zarząd główny L. O. P. P. złożył na Kopcu Marszałka Piłsudskiego w Krakowie ziemię z wyspy Graciosa, gdzie zginął śmiercią lotnika mjr. pil. Ludwik Idzikowski. Ziemia w zaplombowanym woreczku zaopatrzonym w odpowiedni protokół została przesłana przez gubernatora wyspy Graciosy p. Franciszka Rodriguez dos Santos Costa. Grudka ziemi z Graciosy będzie przewieziona w urnie, wykonanej z cylindra od silnika lotniczego, osadzonego na podstawie marmurowej, po czym urna będzie złożona w muzeum przy kopcu Marszałka.

—oo—

Na co ludzie chorują?

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Krakowie zgłoszono w ciągu ubiegłego tygodnia następujące choroby zakaźne: błonica 8 wypadków, płonica 8, dur brzuszny 1, odra 45, nagminne zapalenie przyusznicy 16, krztusiec 3, róża 1.

Zginął w morzu płomieni

W zagrodzie Jana Idzika w Kalnie Małej gm. Wielko-Zagórze pow. miechowskiego, wybuchł pożar, który strawił całe gospodarstwo wraz z inwentarzem żywym i martwym. W czasie ratowania mienia 30-letni syn Idzika Franciszek spadł z dachu płonącej stodoły w morze ognia. Po ugaszeniu pożaru wydobyto zwęglone zwłoki.

Pod zarzutem paserstwa

Herzig Löbl (lat 47) tapicer, zam. przy ul. Szerokiej 12 został zatrzymany za paserstwo garderoby i biżuterii wart. 2300 zł., pochodzącej z kradzieży u Anny Masłowskiej, zam. przy ul. Barskiej 26.

Najechał na taksówkę

Franciszek Mazurkiewicz (lat 35) szofer, zam. w Białym Prądniku, jadąc taksówką ul. Dunajewskiego najechał na stojącą na stanowisku dorożkarskim taksówkę, skutkiem czego zostały rozbite 2 szyby, uszkodzone błotniki i drzwi boczne. Szkoda wynosi 180 zł. Wypadku w ludziach było.

Ostatnie notowania giełdowe

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 2. 4. Kawa Rio nr. 7. 4 3/4 (4 3/4) Kawa Santos nr. 4. 7 1/4 (7 1/4), maj 4.06 (4.04), lipiec 3.92 (3.94), Kakao 5 5/8 (5 5/8), maj 5.45 (5.41), lipiec 5.47 (5.47).

BAWEŁNA

NOWY JORK, 2. 4. 8.72 (8.63), maj 8.66—8.67 (8.57—8.57), lipiec 8.74—8.74 (8.63—8.64)

KORZENIE.

LONDYN, 2. 4. Tapioka Fair kwiecień 13.25, Pieprz czarny 3, Pieprz Singapore kwiecień 2.68, Goździki Zanzibar kwiecień-maj 8.—, Papryka cif kwiecień-maj 68.

DEWIZY.

LONDYN, 2. 4. Nowy Jork 4.9643, Paryż 161.68, Berlin 12.3075, Amsterdam 8.9668, Zurich 21.6475.

EFEKTY

NOWY JORK, 2. 4. American Car 78.12 (75.25) American Car et Foundry 14.50 (13.25), Am. Tobacco 62.25 (59.25), Chrysler 39.37 (37.25), Douglas Aircraft 34.50 (32.75), Fisk Rubber 4.37 (4.25), Eastman Kodak 125.— (121.87), General Electric 29.75 (27.62), General Motors 27.12 (25.87), Anaconda 23.87 (22.37), Betlehem Steel 41.— (41.37), Intern Nickel 40.75 (38.37), Tennessee Corp. 5.— (4.25), Shell Union 12.— (10.37), Standard Oil 42.— (40.25)

METALE

LONDYN, 2. 4. Srebro 18.81—18.43, Złoto 140.1.

Przerwa w dopływie prądu elektrycznego

Wczoraj wieczorem na skutek defektu na linii Kraków — Wieliczka przerwany został na 10 minut dopływ prądu elektrycznego do części Krakowa. Po wyłączeniu Wieliczki z linii dla stwierdzenia przyczyny defektu włączono spowrotem prąd elektryczny do pozbawionych światła części miasta.

—oo—

Grożąc kosą udaremnił egzekucję

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie odbyła się w sobotę rozprawa karna przeciwko kilku mieszkańcom Czułowa, oskarżonym o to, że przemocą uniemożliwili komornikowi Józefowi Maczkowi wykonanie czynności egzekucyjnej, polegającej na zburzeniu muru. Ignacy Zawłocki, właściciel wspomnianego muru, z kosą w ręku sprzeciwił się zburzeniu muru, grożąc, że „każdemu, kto się zbliży do muru, utnie głowę". Z pomocą Zawłockiemu przyszło kilku innych mieszkańców Czułowa, skutkiem czego komornik odstąpił od wykonania swych czynności.

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał Zawłockiego na miesiąc aresztu, pięciu oskarżonych skazanych zostało na grzywny po 10 zł., jeden oskarżony został uwolniony.

—oo—

— VI. CYKL WYKŁADÓW „SZKOŁY ZDROWIA". W dniu 4 kwietnia br. wygłosi odczyt w „Szkole Zdrowia" Ubezpieczalni Społecznej Dr. Felix Józef p. t. „Jak walczyć z gruźlicą". Początek wykładu o godzinie 7-mej wieczorem. Odczyt ilustrują przeźrocza. Dnia 7 kwietnia br. wygłosi odczyt Dr. KusiakMarian p. t. „Dietetyka chorób przewodu pokarmowego". Początek wykładu o godzinie 7-mej wieczór. Odczyty odbywają się we własnym lokalu przy ul. Dnajewskiego 1. 5, parter, oficyna lewa.

NADESŁANE CZASOPISMA.

OSTATNI NUMER „GŁOSU ADWOKATÓW" poświęcony jest twórcom nowej ustawy o ustroju adwokatury i zawiera następujące artykuły i prace: Dr. A. Sierakowski: O quae mutatio rerum! — Adw. Dr Teodor Ringelheim: Kto będzie rządził adwokaturą? — Adw. Dr Wilhelm Goldblatt: Kwestia zakresu działalności adwokackiej w nowej ustawie adw. — Adw. Dr Ignacy Lauer: Projektowane pogorszenie prawa — Adw. Dr J. Goleń: Stosunek „Projektu prawa o ustroju adwokatury" do Konstytucji. — Dr Józef Wajsman, aplikant adwokacki Kraków: Aplikanci adwokaccy a nowy projekt o ustroju adwokatury. Adres Redakcji: Grodzka 42.

Ze sportu

Piłkarze Makkabi krakowskiej remisują z Reprezentacją klasy A 1:1 (1:1)

Wczorajsze zawody piłkarskie pomiędzy Makkabi a Reprezentacją A klasy rozegrane wobec blisko 1000 widzów na boisku Makkabi zakończyły się remisowo 1:1. W reprezentacji wystąpili gracze klubów Kabel, Czarni, Unia, Dąbski, Nowowiejski, Hagibor. W składzie Makkabi brakło Redera i Morowitza, którego na centrze ataku zastąpił młodziutki Salomon. Debiut tego gracza wypadł bardzo dobrze i będzie on zdaje się stale grał w pierwszej drużynie.

Gra stała na dobrym poziomie, były obustronnie prowadzona fair i wykazała lekką przewagę Makkabi. Bramki zdobyli dla Makkabi Hauptman, dla Reprezentacji Gawlik. Sędziował p. Arczyński.

—oo—

— ODWOŁANIE WALNEGO ZGROMADZENIA MAKKABI. Z powodów od Zarządu niezależnych walne zgromadzenie ŻKS Makkabi w Krakowie zwołane na dzień 3 bm. zostaje odwołane. Następny termin zostanie wkrótce podany.

—oo—

Czy Warszawa otrzyma halę sportową?

Na walne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych, które się odbędzie w dn. 24 kwietnia w Warszawie, Z. Z. stawia m. in. następujący wniosek:

„Walne zebranie stwierdza palącą potrzebę powiększenia stadionu Wojska Polskiego w Warszawie oraz wybudowanie w Warszawie hali sportowej i toru kolarskiego i upoważnia zarząd Z. Z. do kontynuowania starań w tym kierunku."

—oo—

Budge na mistrzostwach tenisowych Francji

Na mistrzostwach tenisowych Francji, które się odbędą w dniach od 2 do 12 czerwca w Paryżu, wezmą udział Amerykanie Budge i Riggs. Natomiast Helen Wills-Mody która przyjeżdża na tournee po Europie i ma wziąć udział w mistrzostwach tenisowych Polski i Niemiec odmówiła udziału w mistrzostwach Francji.

—oo—

Niespodziewana porażka Rodericha Menzla

W Aleksandrii Roderich Menzel, nowy mistrz Egiptu, został niespodziewanie pokonany przez Jugosłowianina Mitica 2:6, 6:4, 6:3. Mitic w ten sposób zrewanżował się Menzlowi za porażkę poniesioną na mistrzostwach Egiptu.

—oo—

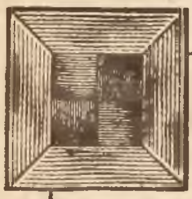
Jedyny swego rodzaju rekord sędziego Langenusa

Słynny międzynarodowy sędzia piłkarski Belg John Langenus obchodził niezwykle rzadki jubileusz sędziowania 75-go meczu międzypaństwowego. Langenus, którego Anglicy uważają za najlepszego arbitra na kontynencie, sędziuje mecze piłkarskie od 27 lat. Dwukrotnie bawił on w Polsce, poza tym prowadził on liczne mecze klubów polskich, bawiących w Belgii i Holandii. Langenus często otrzymuje dwa lub trzy zaproszenia na sędziowanie meczów międzynarodowych na jeden dzień.

—o—

Oxford zwycięzcą

Londyn, 2. 4. (R) Doroczne regaty wioślarskie między uniwersytetem Oxford i Cambridge wygrała załoga Oxfordu o 2 długości w czasie 20 min. 32 sek.



DESZCZUŁKI POSADZKOWE DYKTY

produkcji Lasów Państwowych

L P

NAJLEPSZA JAKOŚĆ! WSZELKIE WYMIARY!
Agentura: Kraków, PRZEMYSŁOWA 12. Tel. 103-46.
Składy: MIKOŁAJSKA 16. Tel. 203-06.

PAGED

Kupno

NOSZONĄ garderobę kupuje, płacę najlepsze ceny, Goldberg, Gazowa 11. Tel. 168-21. 72g



SKUPUJĘ noszoną garderobę oraz meble — płacę najlepsze ceny. Tomasza 26. Telefon 115-96. 1465g

LEICĘ. Contax Exactę z teleobiektywem kupię. Oferty: Telefon 148-38. 2036k

FIRANKI i KAPY własnego wyrobu według najnowszych modeli wykonuje firma Breit, Grodzka 60. Telefon 113-80. 1812k

MEBLE LAKIEROWANE, kuchenne, przedpokojowe, dziecięce — pierwszorzędnej jakości — **NAJTANIEJ** — Schor, Bracka 6. 1978k

SKLEP, wytwórnia bielizny z maszynami — towarem, dobrze prosperujący sprzedam. Kraków, Skrytka 64 pod „6.500". 1995k

OKAZJA. Szlafroki PIĘKNE. Wielki wybór, ceny niskie. Senacka 9/10. 1521g

SKŁAD desek do sprzedania w Krakowie. Niski czynsz. Zgłoszenia pod „Okolica budowlana" Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków. 2039k

BYSTRA — WILKOWICE. Willa — pensjonat murowana 16 pokoi, w tym 10 umeblowanych, światło elektryczne, wodociąg, kanalizacja, parcela 4700 m² z lasem. — 4 duże werandy oszklone, słoneczne. Cena 32.000 zł. Wpłaty 8.000. — Oferty „Par", Katowice, pod „Autobol". 2020k

NOWY DOM luksusowy, w Krakowie z schodami marmurowymi (prawdziwa szkatułka) z powodu emigracji sprzedam zadziwiająco tanio. Zapytania pod „WK. 386" Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11. 2035k

MACE
RABCZAŃSKIE BRAUNFELDA
już do nabycia w składzie własnym
PRZY UL. MIODOWEJ 9, I. p.
(wejście przez Kawiarnię „Tel-Awiw")
Telefon 158-97

NAUCZYCIELKA z praktyką szkolną przygotowuje do gimnazjum. Specjalnie dzieci trudne. Zgłoszenia: „Dobra Hebraistka" Administracja „Nowego Dziennika". 1482g

FRANCUSKIEGO tanio udziela paryżanka. Syrokomli 17/2 do 12-tej. 1443g

PROFESORKA gimnazjalna i matematyki przygotowuje do matury i egzaminów, — udziela lekcji. Kraków, Starowiślna 8. m. 5. 2024k

JĘZYKÓW francuskiego, niemieckiego, angielskiego najszybciej listownie. „Globus" zł 4.40 miesięcznie. Samouczki po zł 4.—, ANGIELSKI ZŁ 6 (w przedpłacie). „STUDIUM" KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1.

Zaburzenia ŻOŁĄDKOWE



są przyczyną powstawania różnych chorób, odbierają apetyt, tworzą złą przemianę materii. Należy dbać o normalne funkcjonowanie żołądka i kiszek przez regularne wypróżnienie.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

stosują się przy obstrukcji, normują trawienie, czyszczą łagodnie i bezboleśnie, przeciwdziałają tworzeniu się tłuszczu, wydalają substancje gnilne, nie wywołują przyzwyczajenia. Stosowane są również skutecznie w cierpieniach wątroby, nerek i pęcherza, kamicy żółciowej, reumatyźmie, artretyźmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

ODCISKI usuwa niezawodnie „BIGO" 50 groszy. Drogeria SCHAPSENSOHNA Kraków, Plac Nowy.

HALLO HALLO! Tani tydzień świąteczny — Gorsetów — **BIELIZNY**, gotowe i na miarę. **KATOWICE**, Pierackiego 12 w podwórzu. 2047k

MEBLE sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane, gwarantowanej jakości poleca **NAJTANIEJ** — dogodne warunki. Fabryczny Skład Kraków, Bracka 13. 1054k

FRANCUSKIEGO udziela pierwszorzędna siła. Katowice, Sobieskiego 5/9. do 12-ej. 1443g

STENOGRAFIA BIUROWA dla grupy początkującej oraz kursy wyższe rozpoczną się dnia 5. kwietnia pod kierownictwem **ZOFII SCHÖNGUTOWNY** — WW. Świętych 8, I p. front — wpisy od godziny 9 do 18. 1958g

LEKCJI tańców, indywidualnie — zbiorowo, udzielam. Wiadomość: Tel. 145-80. 1495g

URZIELAM dzieciom lekcji hebrajskiego i douczam Chumasz, Tnach i Talmud za 2.50 miesięcznie. Zgłoszenia: Lelewela 4. mleczarnia. 1529g

HISZPAŃSKIEGO języka (konwersacja) wyuczam dokładnie i szybko. Zgłoszenia: — ZAMOJSKIEGO 22 m. 4. 123

GIMNAZJALNY EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI oraz w zakresie KLAS I—IV. nowego gimnazjum możesz zdać najlepiej przez **NASZE KURSY KORESPONDENCYJNE METODĄ „GLOBUS".** — **PROFESOROWIE GIMNAZJÓW KRAKOWSKICH.** Prospekty z podziękowaniami za dobre egzaminy bezpłatnie. „STUDIUM" KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1. Wpisującym się w kwietniu zniżka na zł. 14.— miesięcznie. 2037k

WPISY NA KURSY KROJU — MODELOWANIA I SZYCIA koncesjonowane przez Kuratorium, dyplomowanej nauczycielki — **Stelli HOROWITZ - LANNEROWEJ.** Nowoczesna metoda nauki. Krój modelowy. — Osobny kurs konfekcji dziecięcej. Świadectwa ukończenia kursu. Kraków, Karmelicka 46. 1961k

ABSOLWENT gimnazjum i uniwersytetu niemieckiego udziela lekcyj. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika" pod „Niemiecki". 1347g

L. ZWEIG i Ska, Kraków Podwale 7
Tel. 115-04
Żądajcie demonstracji i ofert na maszyny do pisania **SMITH & CORONA**,
oraz maszyn **do rachowania ADDO.**
Przyjmujemy prace powielarskie. 638k

Sprzedaż

CHODNIKI ładne, trwałe, gwarantowane, do prania. Tkalnia, Kraków, Józefa 2. Naprawiamy artystycznie dywany, kilimy. 1510g

FIRANKI, kapy najnowsze wzory, najtańsze ceny. Wytwórnia, Sarego 5. 1801k

PLUSKWY tępi doszczętnie oryginalny płyn **JOK.** Drogeria SCHAPSENSOHNA, Kraków, Plac Nowy. 1659k

MEBLE — OKAZJA — po cenach najniższych na dogodnych warunkach. Kraków, Szpitalna 9. I. piętro.

PRZECZYSZCZAJĄCA woda gorzka oryginalna węgierska **IGMANDI** do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. 1792k

A jednak najtaniej wykonuje najmodniejsze **karnisze**, oprawę obrazów, **lustra** szlifowane
KLIPSTEIN
tylko **DIETLA 87**,
telefon 176-45

KURSY KROJU, modelowania i szycia. **HALPERN-SÜSSEROWEJ**, rozpoczynają nowy kurs. — Wpisy trwają. **KRUPNICZA 18.** 1544g

Nauka i wychowanie

RABKA Pełnokomfortowy PENSJONAT **STORCHOWEJ „JEDYNACZKA"** tel. **273** OTWARTY CAŁY ROK
Bieżąca ciepła i zimna woda w każdym pokoju.
UPRASZA SIĘ O WCZEŚNIEJSZE ZAMÓWIENIA NA ŚWIĘTA פסח

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK i KŁOPOTÓW,
ŻĄDAJĄC **WYRAŹNIE i**
PRZYJMUJĄC **JEDYNIE**
ORYGINALNE **„OLLA"** GUM.?
PATENT FRANC. NR. 790 504
PATENT AMER. NR. 1059 701

ŚWIĄTECZNY NUMER NOWEGO DZIENNIKA

ukaże się w znacznie zwiększonej objętości i podwójnym nakładzie

dnia 16 kwietnia br.

i zawierać będzie oprócz szeregu prac **najwybitniejszych sił** publicystycznych i literackich

ZWIĘKSZONY DZIAŁ INSERATOWY

Zamówienia do działu inseratowego przyjmuje

Adm. Nowego Dziennika, Kraków, ul. Orzeszkowej 7 — tel. 102-79

Zdrojowiska

KRYNICA. Pensjonat Vogel zawiadamia PT. Gości, że pensjonat będzie czynny w żydowskie Święta Wielkanocne. Uprasza się o wcześniejsze zamówienia. 1912k

RABKA. — Pierwszorzędny, pełnokomfortowy pensjonat „OPIEKA" prosi o wcześniejsze zgłoszenia na święta Pesach. Kuchnia świąteczna. Tel. 326. 2023k

ZAKOPANE — „UCIECHA" Komfortowy pensjonat, — kuchnia wykwintna, ceny przystępne. — Zarząd: inż. Leuchterowa, tel. 13-37. 2044k

USTROŃ. Pensjonat „Wesoła" Finkielsztajnowej przyjmuje wcześniej zamówienia na święta Pesach
כשר לפסח
Sosnowiec, Kowalska 2. — Telefon 62-069. 1947k

„WAWEL" — Pensjonat, Zakopane. — Pod zarządem E. Marguliesowej. — Przyjmuje zgłoszenia na święta. Tel. 11-73. 2032k

Matrymonialne

ZAMOŻNA pani wyjeżdżająca do Ameryki poślubi technika dentystycznego do 45 lat. **HAMMER**, Kraków, Sebastiana 31, swat, kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Tel. 125-86. 1497g

PRZEMYSŁOWIEC, właściciel dobrze idącej fabryki lat 36, postępowy, poszukuje żony inteligentnej z odpowiednim posagiem, współpraca konieczna. Zgłoszenia Administracja „Nowego Dziennika" pod „25.000". 1494g

KUPIEC, 30 lat, samodzielny, branży konfekcji, na Pomorzu, przystojny, inteligentny, zamożny, pierwszorzędna rodzina, szuka odpowiedniej partii. Panna przystojna, odpowiednie walory, posag minimum 20.000. — Zgłoszenia „Atid", Kraków, Grodzka 35/5. 1543g

Różne

DLACZEGO? wszyscy oddają swoją **GARDEROBĘ** do **Chemicznej Pralni i Farbiarni „KRAKOWIANKA"** Starowiślna 18, Aleja Krasińskiego 4, Telefon 162-67 Bo najtaniej, najsolidniej, najszybciej. 1478g

KUPCY! — Piękne napisy reklamowe, dekoracje wystaw, wszelkie oszklenia, — wykonuje tanio, efektownie Blitzer, Kraków, Starowiślna 51/3. 1469g

TYLKO przedpołudniem przerabiam kapelusze według najnowszych fasonów po 1.20, nowe 4 zł. Orzeszkowej 4. m. 1. 1131g

LOKAL duży porestauracyjny, również lokal sklepowy i magazyn w podworcu do wynajęcia przy ul. Stradomskiej 11. Administrator. 2004k

POKÓJ umeblowany dla 1—2 panów do wynajęcia. Dietla 57. m. 10. 1352g

WSPÓLNY pokój dla panienek wolny. Dietla 111. m. 7.

PRZEDSTAWICIELSTWO

znanych ANGIELSKICH SAMOCHODÓW na poszczególne WOJEWÓDZTWA do oddania (na własny rachunek). — Tylko poważni reflektanci z odpowiednim kapitałem zechcą się zgłosić pod „DUŻE ZYSKI" do biura Ogłoszeń Ludwik Rosenstadt, Warszawa, Ogrodowa 16. 2014k

CZYŚCI SUFITY i ściany na sucho. Goldfinger, Kościuszki 32. Telefon 170-49. 1794k

OD 1—30 kołnierz 8 gr. — ubranie zł. 3.50, — Pralnia Wrzesińska 1. 1939g

PRZYJDŹ I PRZEKONASZ SIĘ, że tylko „Alfa" Wypożyczalnia, Jagiellońska 8, przoduje najbogatszym wyborem nowości. — Wszelkie lektury szkolne dla młodzieży szkolnej. Na prowincję znaczne ulgi. 1936k

ŁÓŻKA polowe, żelazne — najtaniej zakupisz, naprawisz — Tapicer, August, Węglowa 3. Wieszam firanki. 1951k

CHORZY NA PRZEPUKLINĘ. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44. I. p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kiszki — Przyjmuje wszelkie reperacje. Posiadam liczne podziękowania. 753g

POKÓJ elegancko urządzony, kamfortowy, z osobnym wejściem od zaraz do wynajęcia, — Starowiślna 84. m. 6. 2022k

ŁADNE komfortowe trzechpokojowe parterowe mieszkanie wolne. Śląska 4. m. 8. Tel. 134-51. 2038k

DO wynajęcia pokój duży, własnymi schodami połączony z wielką salą na I. p. oficyna. **SKLEP** w podworcu. **TRZY** pokoje parterowe — Karmelicka 10. 2041k

CZTERY pokoje na mieszkanie lub biuro od maja do wynajęcia. Zgłoszenia: gospodarz, Sarego 3. 2042k

„TEMPO" — **ŹRÓDŁA OSZCZĘDNOŚCI.** — Oddana tam stara garderoba i kapelusze do czyszczenia zastępuje nową w najkrótszym terminie i za niską cenę. Starowiślna 27. Szewska 2, Aleja Krasińskiego 4. 1964k

ZAMIENIAM noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kraków, Landau, Filipa 11. m. 4. Tel. 140-88. 1985k

UBRANIOZMIAN zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kozłowski, Kraków, tel. 148-62. 1086k

200 miesięcznie za udzielenie pożyczki 6.000 dla przedsiębiorstwa przemysłowego w Bielsku, dobrej sile biurowej, zabezpieczenie. Zgł. pod „6.000" Alojzy Springer Bielsko. 2015k

Lokale

4 POKOJE kuchnia, komfort. Kraków, Pańska 14. 1491g

POKÓJ — Dunajewskiego, najbliższa okolica — poszukiwany. Listy „Gabinet męski" Administracja „Nowego Dziennika". 1493g

POSZUKUJĘ lokalu frontowego lub podworcu, śródmieściu. Zgłoszenia pod „Metale" do Administracji „Nowego Dziennika". 1499g

LOKAL PRZEMYSŁOWY jasny, suchy, telefon — popęd elektryczny, wodociąg do wynajęcia. Sebastiana 20. parter. 1501g

MIESZKANIA i SKLEPY do wynajęcia. Kalwaryjska 63. 2043k

— **PEŁNOKOMFORTOWE** mieszkanie, dwupokojowe do wynajęcia. Kossaka 2. Dozorca wskaże. 1523g

POKÓJ umeblowany, komfortowy, osobnym wejściem 1—2 panów — pań do wynajęcia. Kordeckiego 10/13. 1526g

DWUPOKOJOWE, pełnokomfortowe, II. piętro, Przemyska 8. 1 maja wolne. — Zgłoszenia. Dozorca. 1580g

Interesy handlowe

SPÓLNIKA Z KAPITAŁEM zł. 15.000 i WSPÓŁPRACĄ, — CZŁOWIEKA MŁODEGO, ZDOLNEGO INTELIGENTNEGO — DO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLOWEGO o DUŻYCH MOŻLIWOŚCIACH POSZUKUJĘ. — ZGŁOSZENIA: KRAKÓW, SKRYTKA 64. 1990k

FABRYKA CZEKOLADY

pierwszorzędnie urządzona w pełnym ruchu na terenie G. Śląska do sprzedania. — Oferty pod „Korzystnie" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11. 1897k

SKLEP spożywczy nowocześnie urządzony, dobrze prosperujący, blisko Głównej Poczty do sprzedania. Zgłoszenia: „Pewna egzystencja" Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 2040k

POSZUKUJĘ natychmiastowego udziału w poważnej spółce wytwórczo-przemysłowej. Zgłoszenia do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Kraków, Floriańska 25. pod „Udział". 2002k

DOBRZE zaprowadzona i zorganizowana fabryka w pełnym ruchu korzystnie do sprzedania. Potrzebna kwota około zł. 25—30.000. Zgłoszenia pod „Korzystna sprzedaż". Bielsko poste-restante Nr. 120. 1515g

UWAGA. Który z poważnych łódzkich fabrykantów, mający znaczny zbyt w branży manufakturowej, chciałby w Krakowie założyć skład komisowy? Jestem dobrym organizatorem i fachowcem, mogę złożyć większą kaucję w gotówce. Zgłoszenia: Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Kraków, Floriańska 25. pod „Poważny". 2001k

MAGAZYN konfekcji damskiej, wprowadzony, w bardzo dobrym punkcie przyjmie spólnika. Zgłoszenia: pod „Współpraca solidna" do Administracji „Nowego Dziennika". 1527g

Sprzedaż

KAMIENICA nowa czteropiętrowa, superkomfortowa, dochód roczny 13.000, ceną 140.000, gotówką 100.000. — Poleca wielki wybór korzystnych kamienic **RUBIN**, Kraków, Wielopole 26. Tel. 171-78. Prowizja minimalna. 1984k

MEBLE kuchenne, przedpokojowe, pokoje dziecięce, nowoczesne, solidne — najtaniej i terminowo — Offner Kraków, Mały Rynek 4. 2016k

WYPRAWKI niemowlęce, konfekcja dziecięca, bielizna — najtaniej Obständer, Rynek 11. 6825k

KAMIENICE, Wille, Obiekty Fabryczne oraz Parcele poleca w wielkim wyborze Biuro **„MERKUR"**, Kraków, Dietla 59. — Telefon 176-89. 1991k

DYWANY, ceraty, linoleum chodniki, kapy, firanki — najtaniej Halpern, Posetska 18. 1975k

TAPCZANY, otomany, poduszki materacowe. Goldschmidt, Krzyża trzy. Gotówkowo — ratalnie. 1788k

DODGE limuzyna 5-osobowa, model 1934 korzystnie do sprzedania. Kraków, XI, Zduńska 8/4. 1541g

SYPIALNIE — jadalnie stoły, krzesła, biurka, pulpit, łóżka metalowe, meblowe sprzeda tanio Sklep Okazyjny, Kraków, Mostowa dwa. 1954k

MASZYNY do pisania nowe używane. Wielki wybór maszyn walizkowych wymiana, dogodne spłaty. „Maszynodom" Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 1989k

OKAZJA! — Pończochy **NEKA 44, 4.25, BRES** gazowe **2.95, MATOWE 1.60, LUKSUSOWE 1.95.** — poleca **HOROWITZ, SZEWSKA 11.** 2020k

Pocztę szyfrową inseratową
należy wrzucać w ciągu całego dnia
tylko do skrzynki
wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

Wolne posady

PRAKTYKANTA lub ukończoną praktykę przyjmie zaraz Adolf Faber, Floriańska 6. 1496g

ZDOLNA panienka do pedicur zostanie zaraz przyjęta. Delka, Szewska 17. 1540g

WIOSENNE OKAZJE
w Krak. Domu Towar. „GLOBUS“
RYNEK Gł. 31 (Róg Szewskiej)

BLUZKI modne jedwabne	po zł. 1.95
KOMBINACJE jedwabne	„ „ 1.95
10 chusteczek damskich modnych	„ „ 1.95
KRAWATY najświeższe od 0.50 zł. do	„ 1.95
POŃCZOCHY gazowe i jedwabne	po „ 1.95
KALESONY długie	„ „ 1.95
500 gr. waty Brunsa	„ „ 1.95

Duży wybór w obrusach, eleganckiej bieliźnie jedwabnej, szlafrokach i wyprawkach dziecięcych.

POMOCNICA biurowa ze znajomością buchalterii i języka niemieckiego w słowie i piśmie poszukiwana. Oferty: „Renoma“, Częstochowa 100. 1944k

POSZUKUJĘ PRAKTYKANTKI początkującej do sklepu „Paw“, — Floriańska 4. 2034k

SZOFER — kawaler poszukuje posady. Kaucja. Oferty: Administracja „Nowego Dziennika“ — „Szofer“.

MATERACE, PODUSZKI, ŁÓŻKA POLOWE POLECA ZAKŁAD TAPICERSKI, — BARDACHA, KRAKOWSKA 44. TELEFON 174-83. DLA PENSJONATÓW, HOTELI SPECJALNE WARUNKI. 1437k

MACE KLAPHOLZA Z JORDANOWA — jedyne NAJLEPSZE cienkie. Do nabycia „Perła“, Bożego Ciała 1, Meiselsa 12. 1351g

OKAZYJNIE wysprzedaję modne firanki — kapy. Pracownia Holzerowej, Szczepańska 5. 1342g

PRZEMYSŁOWY budynek podpiwniczony, jednopiętrowy z parcelą sprzedam. Tel. 118-18. 1466g

OBICIA meblowe nowoczesne najtaniej w wytwórni Thorn, Grodzka 42/5. 1479g

Biuro Gelbera Kraków Starowiślna 8
Telefon 135-70

SPRZEDA: — DOM NOWY PIERWSZORZĘDNIE BUDOWANY, SKLEPY, w CENTRUM BEZ przenośnego, 15 lat WOLNY od PODATKÓW cena 145.000 zł. GOTÓWKĄ 115.000 zł. — DOCHÓD roczny 15.300 zł. DOM NOWY pełnokomfortowy 22 ubikacje, cena 75.000 zł. gotówką 60.000 zł. DOCHÓD ROCZNY 7.020 zł. DOM w samym ŚRÓDMIEŚCIU obok RYNKU GŁÓWNEGO, sklepy, zatwierdzone plany na budowę dwupiętrowej oficyny (WAŻNE) cena 63.000 zł. GOTÓWKĄ 50.000 zł. DOCHÓD roczny 6.300 zł. 2025k

A. NUSSBAUM
Kraków, DIETLA 45
NAJWIĘKSZY WYBÓR
DYWANÓW I CHODNIKÓW

FOTOGRAF - operator, retuszer, wielkomiejska praktyka, poszukiwany. Zgłoszenia „Retuszer“ Administracja „Nowego Dziennika“. 1523g

POSZUKIWANA osoba do pielęgnacji starszego pana i pomocy w gospodarstwie domowym od zaraz. Zgłoszenia pod „Pielęgnacja“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 1437g

KANCELARIA adwokacka w Krakowie przyjmie rutynowanego aplikanta. Oferty: „Samodzielny“, Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 1898g

CHŁOPIEC w wieku 15—17 lat potrzebny jako praktykant w sklepie bławatnym. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Młody“. 1525g

TANIE DNIE
PRZEDŚWIĄTECZNE
PORCELANY KRYSZTAŁÓW i SZKŁA
tylko w Firmie **J. DIENER**
Kraków, ul. SZEWSKA 20

Serwis stołowy porcelanowy karlsbadzki na 6 osób (25 sztuk)	Zł. 32.—
Filiżanki porcelanowe (6 sztuk)	„ 1.20
Serwis do kawy porcelanowy (15 sztuk)	„ 4.50
Garnitur do ciast lub kompotu (7 sztuk)	„ 1.25
Zastawa szlifowana na 6 osób (25 sztuk)	„ 8.50
Garnitur do likieru z tacą na 6 osób (8 sztuk)	„ 2.50
Kieliszki do wina najnowsze fasony	„ —.25

KUPCY I PRZEMYSŁOWCY KORZYSTAJĄ z DOGODNYCH KREDYTÓW DYSKONTOWYCH I ZALICZEK NA INKASO RYMES KUPIECKICH
w SPÓŁDZ. BANKU KREDYTOWYM
KRAKÓW, STRADOM L. 15
Obrót kasowy w Roku 1937 — wynosił zł. 12,950 000

POSZUKUJE portiera rutynowanego pierwszorzędny pensjonat. Zgłoszenia: Dietla 25, m. 5. między 14—16. 1486g

GIMNAZJUM na prowincji poszukuje nauczyciela gimnastyki, zajęć praktycznych z przedmiotem pobocznym. Oferty składać do Administracji „Nowego Dziennika“ sub „Gimnazjum na prowincji“. 1907k

SALON GORSECIARSKO-bieliźniarski — PRZYJMIE dzielne agentki(ów) zaraz. Korzystne warunki. Katowice, Pierackiego 12. w podwórzu. 2046k

EKSPEDIENTKĘ z branży modno-galanteryjnej poszukuję od zaraz „Bazar Mody“, Zwierzyniecka 12. 1520g

SALON Mód „ANITA“ — Kraków, Floriańska 16. Tel. 158-09. — przyjmie od zaraz samodzielną modniarkę. 1506g

POTRZEBNY fachowiec — branży metalowej z długoletnią praktyką. Zgłoszenia pod „Metale“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 1499g

Posad poszukują

SZOFER - mechanik, Żyd, pierwszorzędne referencje, szuka posady na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Bez nałogów“. 1510g

BUCHALTER-BILANSISTA korespondent polsko-niemiecki obejmie posadę półdniową ewent. godzinowo. Zgłoszenia. Administracja „Nowego Dziennika“ pod „Duże doświadczenie“. 1522g

BUCHALTER-bilansista rutynowany, obejmie prowadzenie księgowości — godzinowo. Dobre referencje. Telefon 118-85. 1986k

LAMPY
elektryczne — najnowsze w wielkim wyborze po cenach najniższych
poleca:
A. J. POSS, Kraków, Agnieszki 11
Tel. 141-96

„UMBRELLO“, Kraków, Rynek 11. znana wytwórnia poleca parasole i parasolki po cenach najniższych. — Wykonuje reperacje i pokrycia. 2018k

60 ZŁ. kompletna jadalnia, doskonale utrzymana, 40 zł. 2 szafy, szafka nocna, podręczna, taborety, — 20 zł. sześciopłomienna lampa. — Koletek 3. m. 3. 2—5 godz. 2017k

WAPIENNIKI i kamieniołomy spółka z odp. w Rząsce p. Mydlniki, telefon 146-55 polecają wysoko wartościowe wapno handlarskie i budowlane. 2019k

SPRZEDAM OKAZYJNIE jadalnię używaną w dobrym stanie. Wiadomość telefon 103-94. 1481g

PRZEDŚWIĄTECZNA WYSPRZEDAŻ. Szkła, porcelany, kryształów, figury, ceramiki oraz naczynia kuchenne po niebywale niskich cenach. R. Halpern, Kraków, Wolnica 8. Telefon 110-93. 1919k

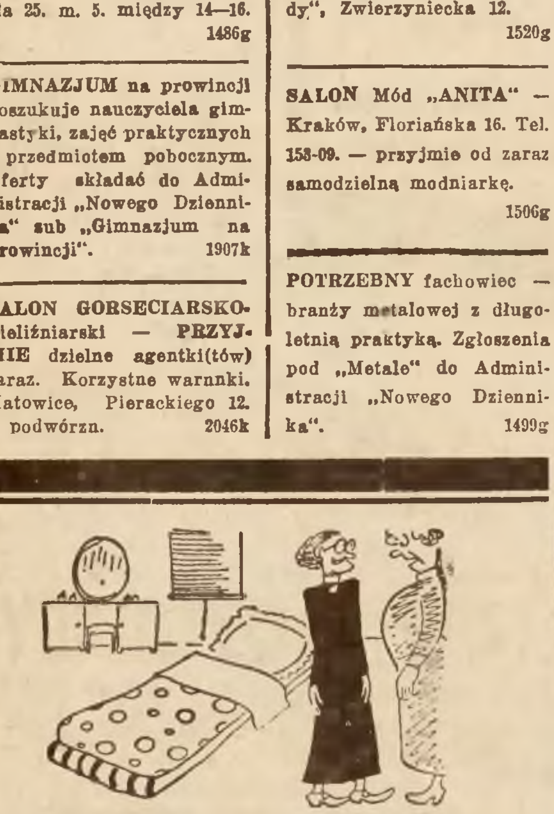
UNDERWOOD maszyny do pisania walizkowe, najnowszej konstrukcji. Reprezentacja i wyłączna sprzedaż: Ignacy Gross i Spółka, Kraków, Starowiślna 1. telef. 121-90. 412k

PRZY PRYWATNYM ŻYDOWSKIM GIMNAZJUM ŻEŃSKIM KRAKÓW STAROWIŚLNA 1.
powstaje

KOEDUKACYJNA SZKOŁA POWSZECHNA

WPISY NAR. SZK. 1938/39
PRZYJMUJE: p. ZOFIA NATANSONOWA W KANCELARII GIMNAZJUM MIĘDZY 11—13 — TEL. 171-56 1831k

LIKWIDUJĄCA SIĘ WYTWÓRNIA w BIELSKU
Sprzedaje pozostałe
DYWANY RĘCZNE (perskie)
po cenach **40—50% niżej cen normalnych**
Miejsce sprzedaży:
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 14 II. piętro (nad Delką)
Ewentualne ulgi w spłatach



Najchętniej sypiam na podłodze. Nie obawiam się wtedy, że jakiś mężczyzna pod moim łóżkiem leży!

MŁODY energiczny mężczyzna z kilkuletnią praktyką inkasenta, poszukuje inkasa lub zastępstwa. Pierwszorzędne referencje. — Minimalne wynagrodzenie. — Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ — „Pracowity i zaufany“. 1377g

Sprzedaż

LINOLEUM, CERATY, kapy, chodniki itp. na święta — 20% taniej. — Kalman Scharf, Krakowska 21 w podworcu (pasaż). 1474g



— Czy mogę służyć tekstami piosenek?
— Dziękuję, i tak nie będę śpiewał.

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 8 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: 1. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.